

Edward Gierek spotkał się z U. Kekkonenem

16 bm. był ostatnim dniem nieoficjalnej wizyty jako złożył w Polsce prezydent Finlandii — **Urho Kekkonen**. W tym dniu spotkał się on z I sekretarzem KC PZPR — **Edwardem Gierkiem** i przewodniczącym Rady Państwa — **Henrykiem Jabłońskim**.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia prezydenta Finlandii w naszym kraju.

W czasie naszej rozmowy — powiedział Henryk Jabłoński — mieliśmy możliwość stwierdzić, jak duża zgodność cechuje nasze poglądy na najważniejsze sprawy dwustronnych stosunków i problemy europejskie. Jestem przekonany, że dzisiejsze rozmowy z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem — przyczynia się do zacieśnienia współpracy między naszymi krajami i do rozwoju współpracy w Europie. Oba nasze kraje łączą przyjacielskie



Na zdjęciu (od lewej): E. Gierek, U. Kekkonen i H. Jabłoński podczas obrad. CAF — Matuszewski — telefoto

skie stosunki z ZSRR. Z krajami nordyckimi łączy Polskę konsekwentna działalność na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W godzinach popołudniowych na lotnisku Okęcie w Warszawie, udekorowanym flagami Polski i Finlandii prezydent ta Kekkonen pożegnał przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Obecny był ambasador Finlandii w Polsce — **Juha Olavi Montonen**. PAP

Start „Lot-u” za Atlantyk

„Mikołaj Kopernik” zainauguował regularne rejsy do Nowego Jorku

Z międzynarodowego lotniska Okęcie wystartował 16 bm. w pierwszy, regularny rejs do Nowego Jorku samolot Polskich Linii Lotniczych „Mikołaj Kopernik”.

„IL-62”, w którym jest 155 miejsc, wystartował z Warszawy, zabierając 151 osób. Lot na tej trasie z lądowaniem w Amsterdamie trwa 11 godzin. W pierwszym rejsie samolot poprowadził kpt. **Damian Zuchowski**, który przeleciał już 6,5 mln km.

Długo przygotowywały się Polskie Linie Lotnicze do tego pierwszego regularnego rejsu za Atlantyk. Lądowanie w Warszawie 16 marca 1972 r., pierwszego samolotu „IL-62”, wydarzenie bezpośrednio związane z planowanym uruchomieniem linii atlantyckich, poprzedzone było solidnym szkoleniem pilotów, stewardes, obsługi naziemnej. Już po miesiącu samolot nazwany im. Mikołaja Kopernika wykonał swój pierwszy techniczny lot na trasie Warszawa — Chicago — Toronto — Warszawa. W tym rejsie zebrano szczegółowe dane o kontroli ruchu, prowadzeniu samolotu i obsłudze technicznej w warunkach nie występujących na kontynencie europejskim. Po miesiącu dwa „IL-62” (Mikołaj Kopernik i Tadeusz Kościuszko) rozpoczęły loty czarterowe, przewożąc na swych pokładach głównie Polaków z Kanady i USA. Na nowo otwartej linii latać będzie

GWIAZDZOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 17 kwietnia 1973

91 (9063)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16.11.1945

Polsko-radziecka współpraca przyspiesza rozwój rolnictwa

Podobnie jak w innych działach gospodarki narodowej, również w rozwijaniu i unowocześnianiu rolnictwa istotną rolę odgrywa współpraca i wymiana doświadczeń z innymi, zwłaszcza sąsiadującymi z nami krajami, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, z którym obejmuje najszerszy krąg zagadnień produkcji rolnej.

Już w pierwszych dniach po wyzwoleniu dzięki otrzymanym w ramach pomocy od

ZSRR dostawom nasion zbóż i maszyn rolniczych, rolnictwo nasze było w stanie obsiać całe areale i zagospodarować odzyskane ziemie.

Nierozwalne więzy przyjaźni łączące oba nasze narody a przy tym bezpośrednie sąsiedztwo i podobne w wielu rejonach warunki gospodarowania sprawiają, że bezpośrednia współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna w dziedzinie rolnictwa z każdym rokiem pogłębia się i rozszerza z korzyścią dla obu stron. Trwa w coraz szerszym zakresie bezpośrednia współpraca już nie tylko pomiędzy resortami rolnictwa Polski i ZSRR oraz V Wydziałem PAN i Wszechzwiązkową Akademią Nauk Rolniczych im. Lenina ale także pomiędzy poszczególnymi instytutami naukowymi i przedsiębiorstwami rolnymi. Doświadczenia minionego ćwierćwiecza wykazały, że tego rodzaju współpraca stwarza korzystne, obustronne możliwości rozwijania wielu istotnych dla przyspieszenia intensyfikacji produkcji rolnej problemów.

Dzięki tej współpracy korzystając z wysokopielnych wy-

hodowanych przez radzieckich uczonych odmian pszenicy rolnictwo nasze mogło w szybszym czasie wydatnie zwiększyć produkcję zbóż. Korzystając z zezwolenia Związku Radzieckiego na prowadzenie hodowli zachowawczej dostarczonych nam ostatnio wysokowydajnych odmian pszenicy Kaukaz i Aurora już obecnie obsiewamy nimi prawie 20 proc. areali przeznaczonego pod uprawę tej rośliny.

Nie mniejsze znaczenie dla rozwiązywania problemu paszowego ma współpraca z ZSRR w hodowli i uprawie kukurydzy na pasze. Co roku otrzymujemy ze Związku Radzieckiego 10 tys. ton do 13 tys. ton nasion kukurydzy paszowej. Dokończenie na str. 2

W Poznaniu ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodów Święta 1 Maja

Zbliża się 1-Maja — święto klasy robotniczej. Wczoraj, w Komitecie Wojewódzkim PZPR ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodów Święta 1-Maja. W jego skład weszli przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, Frontu Jedności Narodu, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych, naukowych, robotniczych, rolniczych i słowem przedstawiciele wszystkich grup społecznych Wielkopolski.

Jednym z zadań przewodniczącego Komitetu wybrano I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasada. (Skład Komitetu podajemy na str. 2).

Święto 1-Maja wrosło już na trwałe w tradycje polskiego narodu. Tegoroczne święto — jak podkreślił w swej wypowiedzi sekretarz KW PZPR **Bogdan Gawroński** — stanie się okazją do zaprezentowania rzetelnej pracy ludzi dobrej roboty całej Wielkopolski, którzy pomnażają dorobek kra-

ju i regionu. Manifestacja pierwszomajowa będzie jednocześnie demonstracją jedności siły obozu socjalistycznego i naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Sekretarz KW omówił następnie przygotowania do obchodów majowego święta w województwie i samym Poznaniu, podkreślając m.in. konieczność podniesienia estetyki miejsc pracy i wypoczynku, nawiązania jeszcze bliższych kontaktów z weteranami ruchu robotniczego, zwłaszcza ze strony młodzieży, przedstawił również program imprez przewidywanych w przeddzień i w samo święto klasy robotniczej, a także proponowany przebieg pochodu pierwszomajowego.

I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada — raz jeszcze podkreślił, że 1-Maja to święto klasy robotniczej, walczącej w sojuszu robotniczo-chłopskim o realizację tych zadań, które przed narodem postawiły uchwały partii, a jednocześnie demonstracja jedności całego ruchu robotniczego. (bw)

Dalszy ciąg debaty bliskowschodniej

Zajāt proponuje ONZ zerwanie stosunków z Izraelem

W trzecim dniu debaty bliskowschodniej w Radzie Bezpieczeństwa, która ponownie zwróciła uwagę światowej opinii publicznej na groźbę, jaką zarówno dla krajów arabskich jak i międzynarodowego pokoju stanowi coraz bardziej agresywna i brutalna polityka Izraela, przemawiał minister spraw zagranicznych Egiptu **Mohammed Zajāt**.

Zwrócił on uwagę, iż dotychczasowe kroki Rady Bezpieczeństwa, ograniczające się do ostrzeżenia bądź potępienia władz izraelskich za dokonane akty agresji i zbrodni, nie odniosły żadnego skutku i nie skłoniły Izraela do zmiany polityki. Zbrodnia dokonana w Bejrucie wyraźnie świadczy, iż Izrael nasila politykę agresji i terroru, a morderstwa polityczne uznaje za oficjalną doktrynę i praktykę swego rządu.

Minister spraw zagranicznych Egiptu zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa, aby wzięła pod uwagę fakt, iż Izrael nie podporządkował się żadnej z dotychczasowych rezolucji ONZ. Rada Bezpieczeństwa — kontynuował — przedstawiciel Egiptu — ma pełne prawo całkowitego lub częściowego zerwania stosunków ekonomicznych, komunikacyjnych oraz stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Minister Zajāt zwrócił uwagę, iż Izrael otrzymuje coraz większą pomoc ekonomiczną i wojskową od USA, w sytuacji kiedy jego wojska okupują od pięciu lat terytoria trzech państw — członków ONZ. Egipski minister spraw za-

granicznych Zajāt zaproponował, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła uchwałę o zerwaniu wszelkich stosunków gospodarczych i dyplomatycznych z Izraelem. (PAP)

Propozycja zwołania arabskiego szczytu

Przebywający w Kuwejcie sekretarz generalny Ligi Arabskiej, **Mahmud Riad** wystosował apel do wszystkich krajów arabskich o zwołanie szczytu arabskiego.

Riad podkreślił, że decyzje zmierzające do opracowania wspólnego planu działania krajów arabskich w zakresie przeciwdziałania agresji izraelskiej oraz uwolnienia okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich mogą być powzięte tylko w czasie szczytu arabskiego.

Mahmud Riad przebywa w Kuwejcie w związku z drugą konferencją „Rady gubernatorów” arabskiego funduszu rozwoju gospodarczego i społecznego, która zainaugurowała w poniedziałek obrady. (PAP)

Wizyta W. Brandta w Jugosławii

W poniedziałek w południe kanclerz NRF **Willy Brandt** przybył z czterodniową wizytą oficjalną do Jugosławii. Jest to pierwsza wizyta kanclerza zachodniemieckiego w SFRJ. Brandt, któremu towarzyszą grupa urzędników bońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, powitał na lotnisku w Belgradzie przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, **D. Ribić** i inne oficjalne osobistości.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku, kanclerz Brandt wyraził zadowolenie, iż ma okazję odwiedzenia Jugosławii. Powiedział, że współpraca Jugosławii z NRF ma istotne znaczenie, i że oba kraje mogą wnieść znaczny wkład do zapewnienia pokoju na świecie oraz do współpracy krajów europejskich. (PAP)

Złamanie sankcji wobec Rodezji

Jak informuje prasa londyńska, Rodezja — mimo sankcji gospodarczych uchwalonych przez ONZ — zdołała zakupić dla swych linii lotniczych 3 samoloty pasażerskie typu Boeing-707. Odrzutowe w barwach rodezyjskich linii lotniczych, bez żadnych znaków rejestracyjnych, zaparkowano na lotnisku w Salisbury.

Oczywiście źródło tego zakupu trzymane jest w tajemnicy. „Times” powołując się na informacje uzyskane z Salisbury, pisze, że w swoim czasie przedstawiciele brytyjskiego koncernu BAC (British Aircraft Corporation) a także amerykańskich przedsiębiorstw Boeing i Douglas, przeprowadzili rozmowy z dyrektorem rodezyjskich linii lotniczych. PAP

Wicepremier M. Jagielski udał się do Moskwy

16 bm. udał się do Moskwy na 62 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. — stał przedstawiciel PRL w RWPG — wicepremier **Mieczysław Jagielski**. Towarzyszą mu ministrowie i wiceministrowie resortów gospodarczych oraz grupa doradców i ekspertów.

Na posiedzeniu mają być rozpatrzone sprawy związane z realizacją niektórych przedsięwzięć ujętych w kompleksowym programie dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy i rozwoju integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG zwłaszcza w przemyśle maszynowym, lekkim i chemicznym oraz niektóre zagadnienia związane z usprawnieniem wzajemnej wymiany towarowej. (PAP)

zydent Meksyku **Luis Echeverria Alvarez** i minister spraw zagranicznych **Emilio O'Rabasa**.

Posiedzenie komisji RWPG

W stolicy NRD odbyło się posiedzenie stałej komisji RWPG ds. przemysłu chemicznego. Wzięły w nim udział delegacje Bułgarii, CSRS, Kuby, NRD, Polski, Rumunii, Węgier oraz Związku Radzieckiego. Jak również delegacja Jugosławii.

Premier Włoch udał się do USA

Premier Włoch **Andreotti** udał się z dwudniową oficjalną wizytą, do Stanów Zjednoczonych. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych **Medici** oraz doradcy gospodarczy, ponieważ problem ekonomiczny będą głównym tematem rozmów.

Fińska wizyta S. Todorowa

Na zaproszenie premiera Finlandii **Kalevi Sorri** udał się w poniedziałek z Sefi do Helsinek z wizytą oficjalną premier Bułgarii **Stanko Todorow**.

Sukces peronistów

W niedzielnych uzupełniających wyborach w Argentynie peroniści uzyskali zdecydowane zwycięstwo, zdobywając 500 mandatów w 14 z 22 prowincji. Tylko w Buenos Aires musieli ustąpić miejsca radykałom.

Zakończenie obrad OPA

Po dwóch tygodniach obrad zakończyła się w stolicy USA sesja Zgromadzenia Generalnego Organizacji państw Amerykańskich (OPA).

Nowy rząd Turcji

W niedzielę wieczorem desygnowany na premiera Turcji **Nahim Talu** utworzył nowy 24-osobowy gabinet. W jego skład wchodzi 13 ministrów z ramienia partii sprawiedliwości i 6 z partii ludowo-republikańskiej.

Ambasador NRF w Pekinie

Do Pekinu przybył w poniedziałek pierwszy ambasador NRF w

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
Kiosko

J. Kusiak w Moskwie

16 bm. udała się do Moskwy, na uroczystości 28 rocznicy podpisania między Polską i Związkiem Radzieckim układu o przyjaźni, współpracy i pomocy powojennej, delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na czele delegacji stoi członek Prezydium ZG TPPR minister gospodarki terenowej i ochrony środowiska — **Jerzy Kusiak**.

Rozmowy na Kremlu

Na Kremlu zakończyły się rozmowy radziecko-meksykańskie. Brał w nich udział sekretarz generalny KC KPZR **Leonid Breżniew**, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **Nikolaj Podgorny**, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Aleksiej Kosygin** pre-

Mistrzostwa Polski w tańcu

W niedzielę, 15 bm., w Izbie Rze mieśniczej w Poznaniu odbyły się finały VII Akademickich Mistrzostw Polski w Tańcu Towarzystwa w rok 1973, zorganizowane przez Radę Uczelnianą SZSP Akademii Rolniczej. Nasze miasto jest co roku tradycyjnym miejscem finałów tych mistrzostw. Wstępowało 30 par w klasach A, B i C, wykonując obowiązkowo szereg tańców tzw. europejskich i krajów Ameryki Południowej.

W grupie A, w konkurencji tańców europejskich zwyciężyła para Elżbieta Burzyńska i Henryk Dzierżbicki z Politechniki Warszawskiej, a w konkurencji tańców Ameryki Południowej: para Maria Galuska i Andrzej Nawrocki (AGH — Kraków). W grupie B para Jadwiga i Leszek Strykowski z Akademii Rolniczej w Poznaniu zdobyła wicemistrzostwo. (mb)

Festiwal studenckiej
piosenki turystycznej

Przypomnienie piosenki laureatki ubiegłorocznego Festiwalu rozpoczął się wczoraj w Sali Wielkiej Pałacu Kultury galowy koncert laureatów V Poznańskiego Festiwalu Studenckiej Piosenki Turystycznej.

Pierwsze miejsce festiwalowe jury przyznało piosence Ryszarda Nalecz z Politechniki Poznańskiej — „Podróż”, drugie — piosence „Rajdowy szlak” Czesława Wilczyńskiego z WSE, a trzecie — piosence „Letnia wędrówka” Agnieszki Szczurkowskiej z Politechniki.

Prócz trzech nagród głównych przyznano wiele nagród specjalnych i wyróżnień. Na uwagę zasługuje również, wybrana przez publiczność rajdowa piosenka roku „Już najwyższy czas”.

Koncert laureatów zakończył wieczór wspomnień — popis uczestników poprzednich Festiwali. (amd)

Polsko-radziecka współpraca
przyspiesza rozwój rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

stewnej, przy czym obecnie rolnictwo radzieckie, posiadając lepsze warunki dla uprawy tej rośliny na nasiona reprodukuje dla nas wyhodowane przez naszych naukowców odmiany kukurydzy pastewnej. Ponadto corocznie dostawy z ZSRR nasion słonecznika w ilościach ok. 5 tys. ton pozwalają nam na rozwijanie uprawy tej cennej na cele paszowe rośliny.

W nie mniejszym stopniu doświadczeń i osiągnięć nasze go rolnictwa korzystają rolnicy Kraju Rad, przede wszystkim w uprawie buraków pastewnych i cukrowych traw i koniczyny oraz ziemniaków. Dostawy naszych nasion np. buraków pastewnych do Związku Radzieckiego sięgają ostatnio około półtora tysiąca ton rocznie buraków cukrowych — ok. 2,5 tys. ton, nasion traw ok. 2 tys. ton, a koniczyny czerwonej i białej ok. tysiąca ton. Ponadto importowane od nas wysokiej jakości ziemniaki — sąganiaki cieszą się dużym uznaniem wśród rolników radzieckich.

Również w innych dziedzinach gospodarki rolnej, m. in. w produkcji zwierzęcej, w melioracjach, w mechanizacji rolnictwa i produkcji maszyn rolniczych oraz w weterynarii bezpośrednia współpraca, a także wzajemna kooperacja z każdym rokiem rozwija się coraz pomyślniej.

Niezależnie od dostaw maszyn rolniczych — Związek Radziecki nie szczędzi i nadal nie szczędzi nam pomocy w rozwijaniu przemysłu maszyn rolniczych, przekazuje nam m. in. pełną dokumentację konstrukcyjną i technologiczną ponad 50 maszyn, rolniczych. Nie

LOGODA

Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, 17 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, tylko w części północno-zachodniej okresami duże z możliwością niewielkich opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 7 na Wybrzeżu do 15 miejscami w głębi kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmierzających.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Posłowie dzielą się opinią:

Nieodpowiednie meble szkolne
szkodzą zdrowiu dzieci

Z prac komisji sejmowych

Nowoczesnemu systemowi wychowania musi towarzyszyć nowoczesne wyposażenie szkół; na podstawie danych NIK i wyników badań lekarskich stwierdza się, że obecnie używane w szkołach meble są nieodpowiednie i źle wpływają na stan zdrowotny dzieci.

Taki ogólny wniosek wynika z obrad Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, która rozpatrzyła dwie sprawy: produkcji mebli szkolnych oraz

urządzeń wnętrz w budownictwie mieszkaniowym. Posiedzeniu, w którym uczestniczyła wicemarszałek Sejmu — Halina Skibniewska, przewodniczył pos. Franciszek Gęsing (ZSL).

Zdaniem posłów, którzy dyskutowali nad poprawą estetyki i funkcjonalności mebli szkolnych, wyrażali zastrzeżenia aby wiodącym producentem sprzętu było zrzeszenie Stołarskiej Spółdzielni Pracy w Białymstoku. Potrzebna jest bowiem baza badawcza, a także dysponuje kluczowy przemysł meblarski. Stąd — funkcję jednostki wiodącej — wskazywali posłowie — powinno sprawować Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego. Należy też przyspieszyć prace nad normalizacją i zaprojektowaniem mebli dla szkół. O tym zaś, jakim wymogom mają one odpowiadać, powinien decydować resort oświaty, korzystając z wyników prac własnego ośrodka badawczo-programowego. Natomiast skalę zapotrzebowania szkolnictwa na te wyroby określać ma — według opinii posłów — Zjednoczenie Produkcji Pomocy Naukowych.

Omawiając sprawę produkcji urządzeń wnętrz w budownictwie mieszkaniowym, posłowie podzielali opinie, że wyposażenie segmentowe jest tańsze, bardziej funkcjonalne i wiąże się z mniejszym zużyciem materiałów. Obecnie tylko niewielka liczba nowo budowanych mieszkań otrzymuje tego rodzaju wyposażenie. Ustalony w tej dziedzinie program przewiduje stopniowe podwyższanie standardu wyposażenia budownictwa mieszkaniowego. Trzeba więc — o czym mówił m. in. pos. Józef Buziński (PZPR) — już dziś przystąpić do realizacji wynikających stąd zadań i — przy współudziale architektów opracować jak najbardziej sensowny program podniesienia jakości i estetyki urządzeń wnętrz. Należy też po

Start „LOT-u”
za Atlantyk

Dokończenie ze str. 1

szy, regularny rejs do Nowego Jorku samolot PLL „LOT”. Na lotnisku już o godz. 8.00 ożywienie. W parę minut później melduje się załoga w pełnym składzie. Niebawem i pasażerowie są w komplecie. Wszyscy bardzo chcą, by wszystko udało się jak najlepiej — sprawą pierwszorzędną jest punktualność, bo jak podkreślała przedstawicielka „LOT-u” — na pasażerów robi wrażenie dobra obsługa od samego początku podróży.

Na początku więc w komorze celnej — jeden celnik, który z łatwością i na czas może obsłużyć 30 pasażerów, ale musi mieć kłopoty ze 150. Odrapaw przedłuża się... na 10 min. przed planowanym startem pasażerowie są w autokarach, podjazd do samolotu. Ale wysiadać jeszcze nie można, coś tam z bufetem nie jest w porządku. O godz. 8.55 pierwszy pasażerowie wkraczają na pokład. Łącznie z wejściem wszystkich do samolotu, zamknięciem drzwi i ponownym ich otwarciem — dla wniesienia chłuba właśnie uzupełnień bufetowych, potrzeba było 25 min. I chociaż wszyscy chcieli jak najlepiej, „LOT” rozwinął skrzydła w pierwszy zaatlantycki rejs z 20-minutowym opóźnieniem. (PAP)

Rozpoczęto montaż
pomnika W. Lenina
w Nowej Hucie

W Nowej Hucie rozpoczął się 16 bm. montaż pomnika Włodzimierza Lenina. Odsłonięcie pomnika przewiduje się 28 bm.

Przebiegiem prac kieruje autor projektu, twórca warszawskiej Nike, rektor ASP w Krakowie — Marian Konieczny.

W pracach montażowych uczestniczą w czynnie społecznym pracownicy Huty im. Lenina, przedstawiciele wielu środowisk zawodowych, żołnierze, uczniowie. (PAP)

myśleć o typowych meblach dla budownictwa indywidualnego.

Pos. H. Skibniewska postuluje potrzebę powrotu do opracowanego już przed laty (lecz nie przyjętego przez handel) bardzo taniego tzw. składowego systemu zabudowy ściennej, dającej duże możliwości dowolnego układu o różnych funkcjach.

Pos. Skibniewska wysunęła propozycję zorganizowania spotkania wszystkich zainteresowanych produkcją urządzeń wnętrz. (PAP)

Plenum ZG ZNP

Podnoszenie poziomu
pracy szkół

W Warszawie obradowało plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Referat nakreślający koncepcję pracy ideowo-pedagogicznej związku wygłosił prezes Zar. Głównego ZNP — Bolesław Grześ.

Mówca zwrócił uwagę na zadania ogólny związkowych w podnoszeniu poziomu pracy szkół i w działalności wychowawczej oraz na udział organizacji związkowych w tworzeniu sprzyjających warunków dla doskonalenia kwalifikacji nauczycieli pracujących. (PAP)

Nowe deportacje
Brytyjczyków
z Ugandy

Prezydent Ugandy Idi Amin wydał w niedzielę polecenie na terytorium opuszczenia terytorium swego kraju grupie Brytyjczyków zatrudnionych na plantacjach herbaty w Ugandzie. Amin wyznaczył im termin do godz. 14 w poniedziałek.

Dokładna liczba wydalonych Brytyjczyków ani ich nazwiska nie zostały podane.

Jak wiadomo, Amin znacjonalizował w grudniu ub. roku większą część plantacji herbaty w Ugandzie. (PAP)

Szybszy rozruch nowych zakładów

Przemysł spożywczy
zwiększa dostawy rynkowe

Szybsze osiąganie zdolności produkcyjnych w nowych zakładach przynosi nie tylko pożądane efekty ekonomiczne ale ma również duży wpływ na rozwijanie produkcji i zwiększanie dostaw poszukiwanych artykułów rynkowych.

Przykładem tego może być m. in. przemysł spożywczy, w którym — zgodnie z obowiązującymi normatywami — przewidziano w I kwartale br. osiągnięcie docelowych zdolności produkcyjnych w 16 różnych obiektach i zakładach przemysłowych.

Tymczasem — jak wykazały szczegółowe analizy — docelowe moce osiągnięto w 21 z 22 zakładów, co jest wynikiem podjętych przedsięwzięć, a także dzięki nowym inwestycjom i oddziałom produkcyjnym np. w przemyśle tłuszczowym, dzięki szybszemu opanowaniu przez załogi nowoczesnej techniki i uzyskaniu zgodnej z parametrami technicznymi wydajności urządzeń, w dwóch nowych oddziałach zakładów w dwukrotnie więcej. (PAP)

Skład Wojewódzkiego Komitetu
Obchodów Święta 1 Maja
w Poznaniu

Jerzy Zasada — przewodniczący komitetu;

Jan Baier, Leon Biniek;

Urszula Chojcka, Ryszard Chwilański, Józef Cichowlas, Stanisław Cozaś;

Wiktoria Dega, Mieczysław Długi, Ryszard Domański, Józef Dulat;

Henryk Foltyniak, Feliks Fornalczyk, Stanisław Furgal;

Stanisław Garczarek, Bogdan Gawroński, Tadeusz Grabowski, Lechosław Gruszczyński;

Wiktoria Hetmańska, Józef Hoffman;

Regina Jabłczyńska, Tadeusz Jaroszewski, Zenon Jaskowiak, Kazimierz Jósowski;

Czesław Kaczorowicz, Melania Kaluta, Walenty Kołodziejczyk, Urszula Konieczna, Jan Konieczny, Czesław Kończal, Alfred Kowalski, Florian Kowalski, Teofil Kowalski, Włodzimierz Kowalski, Stanisław Królík, Jakub Krzeszczak, Jan Kubicki, Sylwester Kucharski, Stanisław Kulesza, Jerzy Kurczewski;

Gerard Labuda, Stefan Ludwiczak;

Adam Łopatka, Alojzy Andrzej Łuczak, Bernard Łuczewski;

Jan Marciniak, Emilia Mazurek, Jan Madrach, Mieczysław Michalak, Henryk Michalski, Stanisław Michaś, An-

drzej Mikula, Benon Miśkiewicz, Tadeusz Młyniak, Konstanty Mojsak;

Barbara Nadobna, Jan Noga, Władysław Noszczak, Edward Nowak, Franciszek Nowak, Jerzy Nowakowski, Kazimierz Nowakowski, Władysław Nowicki;

Henryk Orlicz, Kazimierz Ozór;

Stanisław Piątek, Andrzej Porajski, Zdzisław Przychodzik;

Bogdan Ratajczak, Maria Roszczak, Gertruda Rybarczyk;

Bogdan Sajna, Wiesława Salwa-Kubasik, Bogdan Siciarz, Wiesław Siwiński, Ludwik Sobieraj, Jerzy Stefański, Ignacy Stępień, Edward Stokowski, Franciszek Szczerba, Władysław Szaferek, Romuald Szpin gler;

Józef Ścibisz, Władysław Śleboda;

Rudolf Tatarynowicz, Marceli Tritt, Bogdan Tynecki;

Kazimierz Utrata;

Stanisław Walendowski, Jadwiga Wawrzyniak, Kazimierz Wierski, Jerzy Wojtecki, Walenty Wojtkowiak, Aleksander Wyrozombski;

Stanisław Zapeński, Bogdan Zastawny, Henryk Zaskiewicz, Janina Zenker, Wiktor Ziemkowski;

Stefan Żurawski.

Zaniepokojenie w Kongresie USA

Wojska sajgońskie
interweniują w Kambodży

Jak donoszą agencje zachodnie z Kambodży, walki o niezwykle silnym natężeniu toczą się między siłami wyzwolenческими a oddziałami wojsk Lon Nola w okolicach Takhmak, przemysłowym przedmieściu Phnom Penh, położonym w odległości zaledwie 6 km od centrum miasta.

Pozycje wojsk rządowych znajdują się pod stałym ogniem artylerijsko - moździerzowym. Ciężkie walki trwają także w innych rejonach Phnom Penh. Terenem zaciekłych starć jest rejon położony przy granicy kambodżańskiej - południowowietnamskiej, a zwłaszcza prowincja Takeo. W niedzielę oddział wojsk sajgońskich na samochodach pancernych wtargnął tam na odległość około 800 metrów w głąb terytorium kambodżańskiego.

Oddziały wojsk Lon Nola kontynuują także „operacje przeczesujące” brzozi Mekongu, usiłując wyprzeć jednostki sił patriotycznych z zajmowanych przez nie pozycji, pozwalających kontrolować ruch statków na tej rzece.

Jak donosi z Waszyngtonu Agencja Reutersa, członkowie Senatu amerykańskiego rozpoczęli dochodzenie w sprawie amerykańskich bombardowań terytorium Kambodży. Dochodzenie nie są wyrazem zaniepokojenia Kongresu USA polityką administracji wobec Kambodży. Senat obawia się wciągnięcia USA w nową wojnę na Półwyspie Indochińskim. Dochodzenie zostanie przeprowadzone przez podkomisję senacką, której przewodniczy Edward Kennedy.

Według doniesień z ostatniej chwili, oddziały wojsk sajgońskich rozpoczęły marsz w kierunku granicy kambodżańskiej. Oddziałom piechoty sajgońskiej na transporterach opancerzonych towarzyszy wsparcie sajgońskich sił powietrznych. (PAP)

„Koziołki” płacą

9, 18, 20, 43, 48 dod. 32
W 831 grze, której losowanie odbyło się 15 bm. wypłynęło 342 748 zakładów wartości 1 028 244. — zł. Fun tusz wygranych wynosił: 565 534. — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym gracie wynosił: 500 000. — zł.
Stwierdzono: 2 „czwórki” z liczbą „odatkowa” w kol. 147 w Gnieźnie w wysokości 20 706. — zł; 7 „czwórek” po 16 270. — zł; 81 „trójek” premiiowanych po 206. — zł; 1 086 „trójek” po 106. — zł; 1 666 „dwójek” premiiowanych po 27. — zł; 17 759 „dwójek” po 7. — zł.
Losowanie 832 gry odbędzie się 23 bm. w Poznaniu przed Pałacem Kultury o godzinie 12.

3472-K1

„Toto-Lotek”

16, 21, 22, 32, 42, 44 dod. 47

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-958 Poznań. Redaguje: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon 900-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-08. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział niemiecki 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Poznańskie Wydawnictwo Prasowe i Biuro Ogłoszeń. ul. Grunwaldzka 19, 60-958 Poznań. Tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. Reklamy nie zamówionych redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), na kwartał (52 zł), półroczną (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-16.

Z telewizorem wprost do klienta

Kontynuując w ramach kampanii „Handlowy Znak Jakości”, cykl rozmów z kierownikami przedsiębiorstw handlowych i produkcyjnych mających bezpośredni wpływ na zaopatrzenie rynku i kształt naszego handlu, przedstawiamy dzisiaj rynek kłopotliwych sprzętów radio-telewizyjnych. Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych. Do rozmowy na ten temat zaprosiliśmy: dyrektora oddziału wojewódzkiego ZURIT-u w Poznaniu — Franciszka Wojciechowskiego jego zastępcę do spraw handlowych — Stanisława Klockiewicza i kierownika działu — Dionizego Osowskiego.

Branża radio-telewizyjna jako jedna z niefachowych na naszym rynku, jest w takiej sytuacji, że klient musi zdobywać zachęcać do kupna. Świadczy to o zaspokojeniu przez przemysł potrzeb rynkowych w zakresie sprzętu radio-telewizyjnego. Jak w tej sytuacji pracuje ZURIT?

Wbrew pozorom, taka sytuacja rynkowa bardzo nam odpowiada — słyszymy. — Wprowadzić sporo trzeba się nabędzie żebw systematycznie zwiększać obroty, ale wolni przez to jesteśmy od różnego rodzaju sprzedaży reglamentu wanej, od sprzedaży „spod lady”. Tylko w takich warunkach można mówić o prawdziwym handlu. Dzięki temu ze spokojnym sumieniem możemy o pracy na rzecz klienta. Na ogół też nie ma skarg na pracę naszych sklepów.

Czy jest to jednak tylko wynik sprzyjającej klientowi sytuacji rynkowej?

Na pewno nie tylko, aczkolwiek te sprawy bezpośrednio się łączą. Chcemy np. sprzedać więcej telewizorów — musimy organizować wtedy specjalne, wygodne dla klienta formy sprzedaży. Dla przykładu, w zeszłym roku w listopadzie zorganizowaliśmy jedną handlową niedzielę. Czynne były wszystkie placówki. Sprzedaliśmy za milion złotych. Dażyliśmy też do współpracy z zakładami. Mamy kontakty z liczną grupą Państwowych Gospodarstw Rolnych organizując w nich kiermaszową sprzedaż sprzętu radio-telewizyjnego w okresach wyprzedaży. Do tradycyjnej już także nasze kontakty z zakładami przemysłowymi — dobre wyniki mamy np. w Chodzieży w tamtejszym „Porcelicie”.

Czy praktykowane są formy sprzedaży objazdowej?

Jesteśmy w trochę innej sytuacji niż większość branż rynkowych. Sprzedawany przez nas sprzęt jest z reguły dość drogi. Są to przecież telewizory, radia, magnetofony itp. Nie możemy w związku z tym stosować tradycyjnych spo-

sobów sprzedaży objazdowej. Klient nie kupuje telewizora bez zastanowienia. Potrzebuje też czasu na załatwienie formalności, przecież większość sprzedajemy na raty. Żeby zaprezentować działanie oferowanego sprzętu, potrzebne jest też źródło prądu, antena i zabezpieczenie bhp. Dlatego nie możemy handlować na jarmarkach. Obecnie staramy się rozwinąć nową formę sprzedaży obwoźnej — polegającej na instalowaniu stoisk na przeciąg kilku dni. To daje efekty.

Dotychczas cztery placówki ZURIT zdobyły medale „HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI”. Mimo tak dobrych



efektów we współzawodnictwie, nie wszystkie te placówki mają wystarczającą powierzchnię, a tym samym warunki do obsługi klienta na najwyższym poziomie.

Typowa placówka ZURIT powinna mieć 200—300 m kw. po powierzchni. Wielkość zależy od położenia i co się z tym łączy, od zasięgu działania. Około 30 procent naszych placówek ma warunki w zupełności wystarczające. Dalsze 30 procent posiada lokale o powierzchni 150—200 m kw. Natomiast reszta ma warunki wręcz trudne, znacznie poniżej normy. Te w pierwszej kolejności otrzymać będą nowe lokale.

Właśnie. Może więc o tym, jakie są zamierzenia inwestycyjne?

W budowie znajduje się kilka pawilonów. Największy, nazywany przez nas „supermarktem” oddany zostanie w przyszłym roku w Koninie. W tym samym czasie uruchomione zostaną nowe placówki w Środzie, Szamotułach, Rawiczu, Wronkach oraz w Poznaniu: na Ratajach i Winogradach (nie ma tutaj dotychczas żadnej placówki). Także Gostyń i Ostrów mają szansę na nowe placówki, jednak w tych wypadkach są to dalsze plany. — Czy w planach przedsiębiorstwa uwzględniono nowy podział administracyjny. Inaczej mówiąc, czy ZURIT pomoże gminom stać się handlowo-usługowym centrum dla okolicznych wsi?

Oczywiście. Jednak nie w każdej gminie możemy utworzyć naszą placówkę, po prostu nie wszędzie są one potrzebne. Zresztą, mamy tutaj partnera w postaci gminnych spółdzielni, które także prowadzą sprzedaż i usługi w tej branży. Dokonujemy obecnie rejonizacji — podziału zasięgu działania między nami i GS. Trzeba zaznaczyć, że z usługami docieramy w każdy zakątek, bowiem posiadamy specjalne samochody, a prócz tego pracownicy naszych placówek mogą korzystać odpłatnie ze swoich pojazdów, jadąc do klienta. W około 40 procentach gmin, które nie mają placówki, działają nasi akwizytorzy, ponadto mamy tam skrzynki zgłoszeń napraw. Chcemy tę formę upowszechnić i wprowadzić we wszystkich gminach.

Wspomnieliśmy o usługach. Jak długo klient musi czekać na naprawę sprzętu radio-telewizyjnego?

Terminy napraw kształtują się od 24 do 60 godzin, przeciętnie 48 godzin. Obecnie nie ma kłopotu z częściami, szczególnie do sprzętu znajdującego się w sprzedaży, wobec tego klient czeka tylko tyle czasu ile wymaga naprawa. Bardzo korzystna dla nas jest unifikacja produkowanych obecnie telewizorów, poprawiła się także znacznie ich jakość.

Jesteście przedsiębiorstwem handlowo-usługowym, w dużej mierze na wyniki waszej pracy wpływa współpraca z przemysłem. Czy jesteście z niej zadowoleni?

Raczej tak. Przede wszystkim wpływa na to, podkreślam wyżej, poprawa jakości produkowanego w kraju sprzętu. Udane są znajdujące się obecnie w sprzedaży typy telewizorów. Także radia są coraz lepsze. Jest to wpływ zastosowanych licencji. Tylko w sporadycznych wypadkach zdarzają się niewielkie zgrzyty w tej współpracy; niedawno mieliśmy kłopot z pewnym typem wzmacniaczy, które zostały reklamowane, a potem przemysł dostarczył ich bardzo mało. Pretensje klientów były skierowane jednak do nas...

Jakich nowości możemy spodziewać się w najbliższym czasie?

Jest ich kilka. Jeszcze w II kwartale ukażą się w sprzedaży: radioodbiornik turystyczny „Eliza”, czterozakresowy zasilaczem: radioodbiornik turystyczny „Jola”, trzyzakresowy z wbudowanym magnetofonem kasetowym MK 125; magnetofon szpulowy ZK 240 oraz „Meluzyna” — pierwszy polski radioodbiornik klasy światowej, stereofoniczny, czterozakresowy z poszerzonym pasmem fal średnich i krótkich.

JAN KORZENIEWSKI

Pytania po libańskiej „akcji” Izraela

Korespondencja z Algieru

Do listy strat narodu palestyńskiego przybyły ostatnio nowe ofiary, w tym wyjątkowo ciężkie: trzech najwybitniejszych przywódców OWP zabitych we własnych domach w samym centrum Bejrutu. Państwa Maghrebu dotknięte zostały w sposób podwójny: fizycznie i moralnie. Algierski „El Mudżahid” pisze: „Walka Palestyńczyków jest naszą walką i ci się te odczuwamy tak, jakby spadały na nasze własne ciała”. Podobnie zareagowała młodzież marokańska, podobnie reagują przywódcy arabscy całej Afryki Północnej.

Uczucie strasy przeradza się również w szereg reakcji psychologicznych, wiodących od cierpkiego smaku nowej porażki do rozpalenia się w sprawie dliwionych stanem umysłu wezwań do odpowiedzi „ciomsem za ciom”. Wspomniany dziennik algierski dodaje: „Ani zawieszenie broni, ani też inicjatywy pokojowe ONZ i inne nie powstrzymały izraelskich spadochroniarzy przed wtargnięciem w sam środek Bejrutu i zamordowaniem trzech przywódców”.

Jednakże najwyraźniej rościć się poczynają liczne pytania: jak to jest możliwe, że w sytuacji tak krytycznej — wów czas kiedy pragnie się wyznaczyć Palestynę z mapy świata, kiedy naród ten jest dosłownie dziesiątkowany — nadal utrzymują się trudności na drodze do zjednoczenia Arabów? Dlaczego chronicznie sami się osłabiają bratobójczymi walkami? — zapytuje „El Mudżahid”, stwierdzając, że niepokój na temat sporów we wnętrzu jest w pełni usprawiedliwiony choćby wyda-

zeniami między Irakiem i Kuwejtem.

Można by to przedłużyć pytaniem następnym: dlaczego to państwa arabskie nie potrafiły w sposób zbiorowy stworzyć odpowiedniego systemu obronnego, który działałby wówczas, kiedy jeden z najślabszych krajów (a takim właśnie jest Liban) traktowany jest przez napastników nieomal jak treningowy tor... bez przeszkód. Naturalnie w podtekstach zawiera się wiele krytyki pod adresem osłabionej czujności odpowiedzialnych władz libańskich i nieporadności wojskowej. Świat co prawda więcej doznał szkód w wyniku nadmiaru cichobójczych, niż ich braku, ale to całkiem inna historia. Liban tymczasem sądził, że najlepszą tarczą będzie własna bezbronność i określone wpływy na Zachodzie. Tak odczywiście być nie może. A ostateczny napad to potwierdził.

Zarówno w Maghrebie, jak i na Bliskim Wschodzie — zwłaszcza w Kairze — zwrócono uwagę, że bez pomocy amerykańskiego aparatu wywiadu czegoś niemożliwe byłoby tak pełne rozpracowanie terenu, obyczajów przywódców arabskich i niezbędnych szczegółów ułatwiających dokonanie morderczego ataku. Można więc zapytać, w imię czego toleruje się od lat taki właśnie stan rzeczy, zwłaszcza w Libanie. Wprawdzie owo beztroskie podejście doprowadziło w efekcie do dymisji rządu libańskiego, ale nie likwiduje to źródeł tego stanu rzeczy.

Izraelowi chodzi o fizyczną likwidację ruchu palestyńskiego. Golda Meir prezentując się w stolicach Zachodu, jako la-

godna stara niewiasta, uznawała za właściwe określić zabójców Palestyńczyków jako bohaterów, wyrażając uznanie za akcję tak skuteczną. Słyszałem w tym samym dniu głos francuskiego sprawozdawcy radiowego, który łamiącym się głosem mówił z Bejrutu o konającej na jego oczach kobiecie arabskiej i rozerwanych wybuchami ciałach dzieci. Zbyt wcześnie, aby ustalić wszystkie prawdy i ich kulisy, ale jedno wydaje się nie ulegać wątpliwości: świat arabski wyłonił co prawda szereg skrajnych i terrorystycznych organizacji, z którymi jedni Arabowie się zgadzają, drudzy nie, natomiast Izrael — stworzył terrorystyczne państwo.

I może dlatego spokojny londyński „Times” pisze że skuteczność napaści zwiększy, a nie zmniejszy polityczną i moralną izolację Izraela w świecie.

TADEUSZ JACKOWSKI

Przed II Krajowym Zjazdem TKKS

Zbliżający się II Krajowy Zjazd Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej jest doskonałą okazją do refleksji, podsumowania osiągnięć i określenia zadań na przyszłość. Uchwały VII Plenum KC PZPR stworzyły niezmiennie sprzyjający klimat dla działań zorganizowanego ruchu świeckiego, potwierdziły jego rangę ogólnospołeczną oraz określiły trwałe miejsce i perspektywę tego ruchu w naszym kraju. Praca TKKS zmierzać winna do rozwijania laicyzacji i utrwalania kultury świeckiej w życiu społecznym. Mówiono o tym na odbytej w minioną niedzielę wojewódzkiej konferencji TKKS w Poznaniu z udziałem przedstawicieli wszystkich środowisk TKKS w Wielkopolsce, aktywność oświatową i zaproszonych gości.

Prezes ZW TKKS w Poznaniu prof. dr Stanisław Michalski zaznaczył, iż wielkopolska organizacja TKKS, podsumowując swoją działalność u względnym m.in. wytyczne raportu o stanie oświaty w Polsce, ostatnią uchwałę Sejmu o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski.

W czasie dyskusji mówiono o potrzebie kontynuowania i wprowadzania nowych metod krzewienia humanistycznych treści socjalizmu.

Na konferencji dokonano wyboru 16 delegatów, którzy będą reprezentować Wielkopolskę na II Krajowym Zjeździe TKKS Sekretarz ZG TKKS — Maria Jezierska wreczyła 23 najbardziej ofiarnym członkom organizacji „Odznaki zasłużonego działacza TKKS”. (bg)

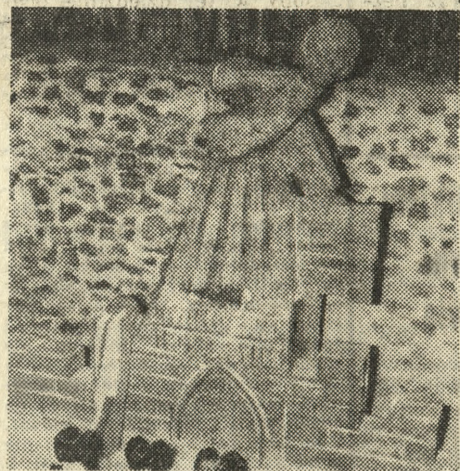
Zakłady z Mirosławia wychodzą z impasu

Po czteroletnim okresie budowy, zakończonej w 1970 r. założona Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w Mirosławiu Ujskim pow. Chodzież miała poważne kłopoty z osiągnięciem planowanej zdolności produkcyjnej.

W ostatnim okresie kierownictwo zakładów dołożyło starań, aby wyeliminować te mankamenty. We własnym zakresie udoskonalono projekt; dzięki usprawnieniom technologicznym skrócono czas operacji. Poprawiła się rytmika pracy dziennej i dekadowej.

W porównaniu do ubr. zwiększo o 50 proc. miesięczną produkcję, która osiągnęła w pierwszych miesiącach br. wielkość 40 tys. sztuk podkładów.

Pomnik M. Kopernika pod ziemią



W minioną sobotę w Muzeum Żupy Solnej w Wieliczce odsłonięto wykonany w soli pomnik Mikołaja Kopernika, dłuta Władysława Hopka. Stoi on w komorze o nazwie „astronoma 60 m pod ziemią.”

Fot. — CAF

Kapitan Baranowski wzywa SP 3 DOI

wieczorem przed udaniem się na spoczynek, przesłuchując so bie wszystkie pasma. 3 kwietnia br. o godz. 21.43 naszego czasu trafiłem na rozmowę, jak się później okazało, Krzysztofa Baranowskiego z krótkofalowcem z Wysp Falklandzkich.

Kiedy zorientowałem się, kim jest jeden z rozmówców, natychmiast zasygnalizowałem swoją obecność w pasmie. Początkowo rozmawiałem po angielsku, za pośrednictwem Johna — krótkofalowca z Falklandów. Ale po pewnym czasie John powiedział: rozmawiajcie po polsku, ja będą asekurować waszą rozmowę. I pilnował, żeby nikt się nie włączył. Jest on zaprzyjaźniony z Baranowskim. Spotkali się w Port Stanley. Krzysztof miał uszkodzoną radiostację, John mu ją naprawiał.

To panu udało się pierwszemu, po wielodniowej przerwie w łączności z „Polonezem”, nawiązać kontakt z kapitanem Baranowskim?

Krzysztof oświadczył mi, że jest to jego pierwsza po wielu dniach łączność z Polską i jednocześnie sto pięćdziesiąta czwarta rozmowa (nie tylko z

Polską), które przeprowadził do dnia 5 kwietnia br. Rozmawialiśmy wówczas prawie godzinę. Krzysztof prosił mnie wtedy, abym zatelefonował do jego żony i przekazał pozdrowienia od niego, bo nie może połączyć się z „Gdynia-Radio”. — Dlaczego tak trudno uzyskać połączenie z kapitanem?

Cały problem polega na tym, że jego radiostacja pracuje tylko na jednej częstotliwości. Na tej samej częstotliwości pracuje jeszcze wielu innych krótkofalowców, stąd takie duże trudności z wywołaniem stacji Baranowskiego. Dlatego też umówiliśmy się, że to on będzie wywoływał moją stację. Nawijujemy łączność codziennie, około godziny 21 wieczorem.

O czym panowie rozmawiają?

Właściwie o wszystkim.

O słyszalności, o samopoczuciu, o tym, jak się spisuje aparatura, jakie ma plany. Z początku narzekał na brak wiatru. Spodziewał się na tej szerokości geograficznej wiejącego z południa passatu. W tym roku jednak wyjątkowo nie wiał. Przed kilkoma dniami „Polonez” dostał się wreszcie w strefę wiatrów. Jacht spi-

suje się doskonale. Jego kapitan samopoczucie ma dobre. Dokucza mu jedynie tropikalna pogoda: 30°C w cieniu i bardzo parno.

A jakie są plany kpt. Baranowskiego. Może pan nam je zdradzić?

Przedwczoraj (10 bm. — przyp. W. N.) płynął specjalnie cały dzień na wschód, aby przed rozmową z red. Łozowskim „zamknąć pętlę” linii dookoła świata. Po osiągnięciu równika ma zamiar płynąć przez Atlantyk wprost do portu Plymouth, gdzie 15 maja br. ma się spotkać z żoną. Jego rejs trwa już 180 dni i jest jednym z najszybszych rejsów dookoła świata. Kapitan twierdzi, że plynie dokładnie według planu i harmonogramu, jakie zostawił w Polsce żonie i kolegom redakcyjnym z „Trybuny Ludu”.

Czy nadal będzie pan utrzymywał z nim codzienny kontakt?

Tak, bede mu towarzyszył, jeśli można to tak nazwać, do samej Anglii. Krzysztof powiedział, że daje mi pierwszeństwo w nawiązywaniu z nim kontaktów.

Rozmawiała: WANDA NAROŻNA



Leszek Fabjański

„Odebrałem wszystko bardzo dobrze i zrozumiałem (...). Bardzo się cieszę, Andrzejku, że mogę z tobą rozmawiać (...). Specjalnie dla ciebie mam wiadomość. Osiągnąłem punkt przecięcia linii dookoła świata. Jeszcze tego nikomu nie mówiłem (...). Podaję pozycję 7° 20'South i 24° 55'West (...). Znalazłem się dokładnie w tym samym miejscu, w którym byłem 11 września ubiegłego roku. Nastąpiło to wczoraj (10 kwietnia br. — przyp. W. N.) o godzinie 23 czasu lokalnego (...). Zanim odejście do dalszych informacji, niech Leszek potwierdzi, jak odebrałeś (...).”

Urok bajki i przesądu

Gdy remont auli UAM został ukończony, dyrektor Filharmonii Poznańskiej powiedział nie bez słusznej dumy, że żadna orkiestra symfoniczna w Polsce nie ćwiczy i nie koncertuje w tak pięknej sali. To prawda, ale teraz trzeba by dopowiedzieć, że żadna orkiestra w Polsce nie jest tak często ze swojej sali wypraszana, jak właśnie nasza, poznańska. Tym razem przyczyną przeniesienia prób do innych, zupełnie nieodpowiednich pomieszczeń jest usuwanie zauważonych w porę, a niebezpiecznych uszkodzeń w stalowej konstrukcji utrzymującej sufit auli i dach. Naprawa potrwa kilka tygodni, zatem naszej orkiestrze zapowiada się dość długa tulaćka, co niewątpliwie nie pomoże jej w utrzymaniu choćby ostatnio prezentowanej formy.

Koncerty mogą jednak odbywać się w auli i właśnie w piątek, 13 kwietnia, patrząc z lekkim na ogromny plafon (czy nie spadnie), wysłuchaniem tam przygotowanego w niewielkiej auli PWSM programu. Ale nic z góry nie zlecało, nawet podczas zestrzania się zespołu, który również z tego słylnie, że jest najgłośniejszą strojącą się orkiestrą w kraju.

Zbyt dużym brzmieniem wykonano też „Małą suity” Witolda Lutosławskiego. Zwłaszcza „Fujarkę”, zapędzoną także trochę w tempie. Ten zbiór miniatur symfonicznych został pomysły przez kompozytora bardzo kameralnie i tak też najlepiej się „Mała suita” odbiera. Piękna interpretacja, jakkolwiek sprawna technicznie, kojarzyła się zbytnio z niedawną „Poznańską Wiosną Muzyczną” gdzie nawet trzy minuty trwający utwór musi najczęściej narobić wiele hałasu. A Lutosławski, to ani młody, ani gniewny, tylko czujący proporcję między formą a treścią artysta.

Przed przerwą został jeszcze wykonany III Koncert fortepianowy Beli Bartoka. Nieznany mi z gry na fortepianie Jerzy Jaroszewicz wykonał swą partię w miarę poprawnie i ponad miarę

grzecznie. Być może, pianista chciał tutaj uwypuklić dość subtelny charakter tej wspaniałej muzyki, jednak rezultat był taki, że poszczególne, mocno zróżnicowane wątki nastrojowe i wyrazowe kompozycji zlały się w jednolitą, gęstą i bezbarwną materię brzmieniową. Renard Czajkowski, dyrygent piątkowej imprezy, robił co było w jego mocy, by mieniącą się kolorystycznie fakturą orkiestry zupełnie nie przykryć anemicznych dźwięków grzęznących w fortepianie. Pianście niewiele to pomogło, za to przyćmiło nieco naturalny kolorystyczny instrumentacji.

Drugą część wieczoru wypełniła Bajka symfoniczna „Piotruś i wilk” Sergiusza Prokofiewa. Trudno w paru zdaniach wyrazić, na czym polega urzekające piękno tej muzyki. Wdzięk, dowcip, optymizm, to ożywcze źródła bijące z wielu kompozycji twórcy „Symfonii klasycznej”. Tylko, że tutaj, w „Piotrusiu i wilku” zostały one jeszcze przepuszczone przez filtr specyficznego światła wyobraźni dziecka. Pisząc ten utwór dla dzieci, Prokofiew jakby zgłębił sens owego, przez ogół dorosłych zapomnianego, wewnętrznego uśmiechu małego człowieka. Może to jakaś instynktowna tęsknota za pozostawioną daleko za sobą bezprzyczynną ufnością do świata każe nam wsłuchiwać się w prokofiewowską Bajkę jak w ważną, pozbawioną naiwności opowieść o nas samych?

Utwór jest komentowany słowem, co mnie osobiście przeszkadza w słuchaniu muzyki. Tekst bajki — również pióra Prokofiewa — recytował na omawianym koncercie Janusz Greber, starając się, z dobrym skutkiem, o znakomitą dykcję i donośność swego głosu, który prawie nie ulegał zmianom w nasileniu i barwie przez cały czas trwania utworu. Recytator zatem okazał się mało czuły na muzykę i sprawiał wrażenie solisty, któremu akompaniuje orkiestra.

ANDRZEJ SATURNA

„Bank 30 miliardów”

Załoga „Transbudu” przewiezie więcej materiałów

Z różnych stron Wielkopolski wciąż napływają do nas sygnały o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych w ramach „Banku 30 miliardów” oraz czynów społecznych ludzi pracy na rzecz upiększenia swoich zakładów, ulic czy całych miast.

Otrzymałmśmy m. in. informację sygnowaną przez radę robotniczą radę zakładową, organizację partyjną i dyrekcję Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa „Transbud”. Otóż załoga tego przedsiębiorstwa po dłuższych przemyśleniach i obliczeniach szans wykonania bardzo napiętego w tym roku planu, zobowiązała się do dodatkowego przewiezienia na plac budowy 177 000 ton różnych materiałów, przeprowadzenia kapitalnych remontów 4 wielkich ciężarówek marki „MAZ” i „KRAZ” oraz 2 silników. Łączna wartość tej dodatkowej produkcji wyniesie 6 mln zł.

Nadto załoga zadeklarowała swój udział w konkursie „Sobie i Ojczyźnie”, podejmując się następujących prac:

- uporządkowania terenów bazy i bocznic kolejowej, wywozu złomu oraz założenia zieleńców i trawników — o wartości 280 000 zł;
- zagospodarowania terenu pod budowę zakładowego ośrodka wczasowego w Pogorzelicy nad morzem — 60 000 zł;
- wyremontowania i pomalowania 10 domków campingowych oraz przeprowadzenia wiosennych porządków w ośrodku wypoczynkowym w Jankowie Dolnym za Gnieznem — 5 600 zł;

Wspólnym wysiłkiem nowe placówki służby zdrowia

Komisja Programowo-Inwestycyjna Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia na swym posiedzeniu w dniu 12 bm. omówiła program realizacji nowych inwestycji służby zdrowia ze środków NFOZ.

Do 1980 roku zamierza się przeznaczyć na ten cel około 1 miliarda złotych. Główne zadania — to wybudowanie Ośrodka Urazowego Akademii Medycznej, Instytutu Medycyny Pracy, rozbudowa bazy łóżkowej wojewódzkiego szpitala onkologicznego, partycypacja w budowie zakładu przyrodolecznictwa w Koszutach.

Ponadto przewiduje się rozbudowę szpitali, wzniesienie 5 przychodni, 56 gminnych ośrodków zdrowia, szkoły specjalnej, domów pomocy społecznej dla 190 podopiecznych oraz domu dziecka.

Pełna realizacja tego programu inwestycyjnego będzie zależała między innymi od zaangażowania postawy całego społeczeństwa Wielkopolski.

(o-bw)

Nowy numer IMT — Światowid

Ukazał się w sprzedaży kwietniowy numer IMT — Światowid. Bogaty i różnorodny w treści numer magazynu dostarcza czytelnikom informacji i porad:

- jak wypocząć po pracy w mieście — w ogniskach TKKF, parkach osiedlowych itp.;
- jak zorganizować urlop w Szwajcarii w cyklu „Europa za 100 dolarów”;
- dokąd wybrać się na wycieczki wiosenne?
- jaki namiot wybrać na wycieczkę?

TELEWIZJA

Tajemnice lat wojny

Ille jest jeszcze nie zapisanych kart bohaterów czynów okresu II wojny światowej? Ille nie wydobytych na jaw ludzi, którzy dokonali rzeczy niezwykłych i godnych upamiętnienia? Ille się kryje tajemnic i nie wyjaśnionych do końca spraw? Tego rodzaju pytania musiały nasuwać się widzom oglądającym w niedzielę program z cyklu „Znaki zapytania” pt. „Pseudonim Skret” o bohaterach czynach Stanisława Schallenbergera Polaka pochodzącego ze Śląska.

Twórcy programu ukazali sylwetkę bohatera przez pryzmat opowiadań ludzi współczesnie żyjących, którzy zetknęli się z Schallenbergiem albo jeszcze przed wojną, albo w czasie wojny i byli bezpośrednimi świadkami jego czynów i potem jego tajemniczego aresztowania. Rzecz polega nie tylko na wyszukaniu tematu i znalezieniu prawie nikomu nieznanej historii, ale także na znalezieniu rozmówców — ludzi barwnych mających coś ciekawego do powiedzenia i potrafiących mówić. I to jak! Ani nie gładko, ani nie potocznie, ale przecież sugestywnie, oryginalnie i „z charakterem”. (mf)

Pojedynek

Druga z kolei rudna „Pojedynek” pomiędzy Tadeuszem Rossem a Jackiem Zemanowskim dostarczyła widzom więcej rozrywki niż emocji. I to jest chyba prawidłowość, której oczekujemy od programów tego rodzaju. A że przy okazji zauważyliśmy, iż Ross jest dowcipny a Zemanowski zupełnie nie ma kondycji, co szczególnie wyszło na wierzch podczas wyścigu na hulajnogach, to już inna sprawa. Najlepiej w drugiej rundzie był chyba pojedynek na układanie fryzur. Nie dlatego, że fryzury były piękne, lecz dlatego, że Ross potrafił zagajać swoją „klientkę” jak autentyczny fryzjer. (mf)

Pięściarskie nadzieje

W cieniu innych imprez sportowych, odbywających się w minioną niedzielę, zakończono Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży w boksie. Konkurencja ligowego występu piłkarzy sprawiła, że niewielu kibiców oglądało finałowe pojedynki juniorów.

Jak dotychczas najmłodszy pięściarz niewiele ma okazji do występów na ringu. Sytuacja ta ulegnie najprawdopodobniej zmianie. Działacze POZB zamierzają zorganizować częściej tego typu turnieje, z myślą o właściwym przygotowaniu reprezentantów w tej dyscyplinie, do III Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży. Jak wiadomo Igrzyska w bieżącym roku odbędą się w województwie krakowskim. Poznaniu i Pucku. Zakończony w niedzielę turniej zainaugurował cykl przygotowań do tej imprezy.

Zaskoczeniem dla obserwatorów turnieju bokserskiego, była duża liczba uczestników. Ponad stu pięćdziesięciu zawodników to ewenement w trzyletniej historii WIM-u. W ubiegłych latach przez ring przewijała się zaledwie jedna trzecia tej liczby. Zaskoczeni nie byli tylko fachowcy. Wiadomo, że od pewnego czasu stworzono przychylny klimat wielkopolskiemu pięściarstwu. Ruszyła praca szkoleniowa w wielu mniejszych ośrodkach. Srem, Slesin, Pleszew, Gniezno, Kościan, Szamotuły... trzynastu powiatów przysłało swe ekipy do Poznania.

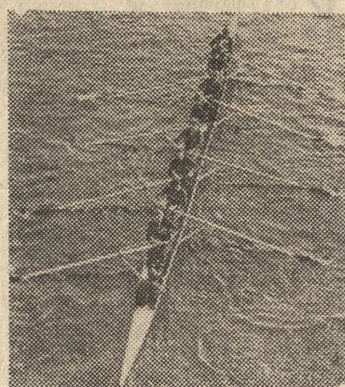
Liczba bywa często odwrotnie proporcjonalna do jakości. W tym przypadku twierdzenie to się nie sprawdziło. Większość zawodników była dobrze przygotowana, dysponowała podstawowym zasobem umiejętności. Większość to wcale nie znaczy, że wszyscy. Trudno jednak oczekiwać aby w ciągu zaledwie kilku miesięcy, w nowo powstałych ośrodkach, wyszkolić pięściarzy na miarę finału turnieju.

W punktacji klubowej zwyciężyła Olimpia przed Zastą i Prosną, a więc kluby drugoligowe. Jest to pewna prawidłowość. Dobra sekcja wychowowa pociąga za sobą konieczność stworzenia szerokiego zaplecza. Stąd też nie oczekiwano wspaniałych juniorów Sokoła. Czyżby w Pile pięściarstwo rozprzeczniło się dopiero w kategorii seniorów?

Wszystkie zamierzenia działaczy tej dyscypliny, podopiecznych są jednemu celowi — przywróceniu dawnego blasku wielkopolskiemu pięściarstwu. Cel jak najbardziej słuszny. Prawidłowe są również metody przyjęte do jego realizacji. Wśród kilku tysięcy juniorów można wyszukać talent na miarę Szczepańskiego czy Kulej. Dla większości jednak kontakt z pięściarstwem będzie krótkotrwały. Przechodzi. Nie wszyscy przecież są predysponowani do uprawiania tej dyscypliny. A co z resztą? Warto zaszczerpić młodemu ludzemu bakał sportu, wytworzyć konieczność codziennego kontaktu z jakąkolwiek dyscypliną. Kontaktu nie tylko w postaci mniej lub bardziej aktywnego uczestnictwa w imprezach. Też szansy nie wolno zmarnować.

BOGDAN ZDANOWSKI

W naszym obiektywie



Długodystansowe wysiłki ósemek wioślarskich na Warcie, przyniosły generalny sukces reprezentantom bydgoskiego Zawiszy. Wygrała druga obsada tego klubu (na zdjęciu).



Wisła posiada obecnie najbardziej bramkoshłowny atak wśród drużyn I ligi i nie dziwnego, że kibice Lecha z niepokojem obserwowali poczynania trójki Kmieć, Sarna i Kusto. Piłkarze ci po trafili stworzyć kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką gospodarzy, ale tylko w pierwszej części spotkania. Na zdjęciu: obrońca Lecha — Joczys w walce z napastnikami Wisły. Fot. (2) — K. Przychodzki

Dwa zwycięstwa rugbistów Poznania

Cieško wywalczono zwycięstwo 11:10, odniosła Polonia w meczu o mistrzostwo I ligi w rugby z zespołem Bałtyku. Goście okazali się drużyną bardzo groźną, prowadzili już 7:0. W końcowej fazie gry oddali jednak inicjatywę w ręce gospodarzy.

W meczu o mistrzostwo II ligi, Poznań gościła w Warszawie, gdzie rozgromiła drużynę Mińska Mazowieckiego 32:3, umacniając się na pozycji przodownika tabeli, z dwiema szansami na awans do ekstraklasy. (p)

dalekopisem

TRZECIE MIEJSCE

Reprezentacja Polski juniorów zajęła 3. miejsce na turnieju piłki wodnej w Sofii. W ostatnim spotkaniu Polacy pokonali młodzieżowy zespół Bułgarii 4:2. Zwycięzcy zawodów zostali wypożyczeni Węgier.

POMOGA OBSŁUŻYĆ ETAP WYŚCIGU POKOJU

Piękne zobowiązanie podjęli członkowie Aeroklubu Świętokrzyskiego w Radomiu. Postanowili oni oddać do dyspozycji organizatorów „radomskiego” etapu tegorocznego Kolarskiego Wyścigu Pokoju swoje samochody, aby sorać im i przy mniejszych kosztach obsługi była indywidualna jazda na czas zawodników.

Z samochodów członków Aeroklubu Świętokrzyskiego korzystają będą przede wszystkim sędziowie.

3:0 DLA CSRS

Reprezentacja piłkarska CSRS zwyciężyła w kontrolnym meczu francuska drużyna Racing Strasbourg 3:0 (2:0).

Z KORTÓW TENISOWYCH

Turniej tenisowy w Miami Beach wygrała Amerykanka Chris Evert po zwycięstwie w finale nad Evonne Goolagong (Australia) 3:6, 6:3, 6:2.

Australijczyk Ken Rosewall pokonał w finale turnieju tenisowego w Cleveland Rogera Taylora (Wielka Brytania) 6:3, 6:4.

W finale turnieju tenisowego w Quincy (USA) Australijka Margaret Court pokonała Amerykankę Billie Jean King 6:2, 6:4.

Amerykański tenisista Stan Smith zwyciężył w finale turnieju w Brukseli Australijczyka Roda Laverę 6:2, 6:4, 6:1.

AWANS PIŁKARSKIEJ REZERWY DANII

Rewanżowe spotkanie eliminacyjne mistrzostw świata w piłce nożnej kobiet między Austrią i Danią zakończyło się zwycięstwem Danek 8:5 (5:2). Pierwszy mecz wygrały również Dunki 15:3.

ELIMINACJE PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Piłkarze Ghany pokonali Senegal 3:2 w pierwszym spotkaniu eliminacji mistrzostw świata. (t.)

Na mecz z MSV Duisburg

Trzech piłkarzy Lecha w kadrze narodowej

Reprezentacje Polski seniorów i juniorów czekają w najbliższym czasie spotkania z zagranicznymi przeciwnikami. Seniorzy grać będą w Poznaniu z MSV Duisburg, natomiast juniorzy zmierzą się z reprezentacją NRF w Osterode.

Kadra seniorów, która przygotowuje się do kolejnego meczu z cyklu eliminacji mistrzostw świata z Anglią (6 czerwca w Chorzwie), zaprezentuje się poznańskiej publiczności już w najbliższą środę na Stadionie im. 22 Lipca. Będzie to pierwszy sprawdzian z cyklu licznych meczy kontrolnych, jakie przed spotkaniem z Anglikami zaplanował trener Górski. Ponieważ kilku zawodników z zespołu, który walczył z Walią, nie wykazuje ostatnio reprezentacyjnej formy, Kazimierz Górski powołał ich miejsce piłkarzy wyróżniających się w spotkaniach ligowych. W porównaniu z kadrą na mecz z Walią, w spotkaniu z MSV Duisburg nie wystąpią: Gut, Gorgoń (kontuzja) — nie grał w meczu z Ruchem, Anczok, Deyna, Gadocha, Maszczyk, Ćmikiewicz, Lato i Szeja.

Przypomnijmy jeszcze raz wybrańców trenera Górskiego: bramkarze — Tomaszewski (LKS) i Piścher (Lech); obrońcy — Szymanski i Musiał (Wisła), Bulzacki (LKS), Wiczeorek (ROW), Zmuda (Gwardia W-wa); pomocnicy — Kasperczak i Gąsior (Stal Mielec), Kraska (Gwardia W-wa), Jakóbczak (Lech); napastnicy — Kmieć (Wisła), Lubański (Górniki), Domarski (Stal Mielec), Wojciechowski (Lech). W porównaniu ze składem, który publikowaliśmy w niedzielę zaszły dwie zmiany. W miejsce kontuzjowanego Gorgonia powołany został Zmuda, natomiast dodatkowy trener Górski powołał Wojciechowskiego z Lecha, który tak dobrze zaprezentował się w meczu z Wisłą. Tak więc w kadrze narodowej seniorów znalazło się aktualnie aż trzech piłkarzy poznańskiego Lecha.

Mecz Kadra — MSV Duisburg rozpocznie się w środę 18 bm. o godz. 17, natomiast o godz. 15 spotkają się juniorzy Warty i Olimpii. Bramy i kasy Stadionu im. 22 Lipca będą otwarte od godz. 14. PZPN wyznaczył do prowadzenia środowego spotkania sędziego Karolaka z Łodzi, któremu będą pomagali na liniach Kwiatkowski i Kędziora z Poznania.

Również w kadrze juniorów, która przygotowuje się do meczu z NRF-em, Lech ma swojego przedstawiciela. Jest nim obrońca Tomkowiak, który wraz ze swoimi kolegami trenuje aktualnie w ośrodku „Pod Debami” w Świdrach. Zespół juniorów trenować będzie

w Świdrach do piątku i tego samego dnia wyjedzie do Osterode, gdzie 22 bm. odbędzie się ostatni już mecz eliminacyjny z cyklu rozgrywek o awans do finału turnieju UEFA. Polakom, po zwycięstwie w Kaliszu nad Holandią, wystarczy do awansu nawet remis z NRF-em. (s)

Echa hokejowych mistrzostw świata

Poniedziałkowe radzieckie dzienniki poświęcają wiele miejsca zakończonemu w niedzielę w Moskwie hokejowym mistrzostwom świata. Na łamach dziennika „Prawda” ukazał się artykuł wielokrotnego reprezentanta ZSRR, zasłużonego mistrza sportu Majorowa. Dokonując oceny mistrzostw, Majorow stwierdza m. in., że poziom hokeja światowego wyraźnie się w ostatnim czasie podniósł: cztery pierwsze zespoły w ostatecznej klasyfikacji turnieju uczyniły wyraźny krok naprzód, a dotyczy to głównie reprezentacji ZSRR. Wyraźny postęp zrobili też dwie najsłabsze drużyny mistrzostw — Polska i NRF, choć wobec ogólnego progressu, nadal pozostają one w tyle za „wielką czwórka”.

Sporo miejsca w swym artykule Majorow poświęcił reprezentacji Polski. Chwali on polskich hokeistów za wielką ambicję i odporność psychiczną. „Polacy — pisze on — nie zalamali się porażką z NRF w pierwszym rundzie mistrzostw i w rewanżowym meczu odnieśli przekonujące zwycięstwo. Efektem tego było zajęcie przez Polskę zastępowego piątego miejsca, co jest również wyrazem postępu, jaki w ostatnim czasie uczyniła drużyna Polski prowadzona przez radzieckiego trenera Anatolija Jegorowa”.

W ostatnim dniu mistrzowskiego turnieju biuro prasowe przeprowadziło wśród dziennikarzy obsługujących te imprezy ankietę na najlepszą piątkę turnieju. Oto drużyna „All stars” wybrana przez dziennikarzy: bramka — Jiri Holecek (CSRS), obrońcy — Aleksander Guslew (ZSRR) i Boerje Salming (Szwecja), napastnicy — Borys Michajłow, Władimir Pietrow. Walery Charlamow (wszyscy ZSRR).

Międzynarodowa federacja hokeja na lodzie przyznała natomiast nagrody dla najlepszych zawodników poszczególnych formacji. Otrzymał je: Jiri Holik (CSRS), Walery Wasiliew (ZSRR) i Borys Michajłow (ZSRR). (ot)



U lekarza weterynarii

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Moda“

UPRZEJMIIE INFORMUJE PT. KLIENTÓW, że

PRZENIESIONE ZOSTAŁY

NASTĘPUJĄCE ZAKŁADY USŁUGOWE:

- Zakład nr 4 z ul. Czerwonej Armii 27
— krawiectwo lekkie damskie
NA UL. WROCŁAWSKĄ 9
- Zakład nr 27 z ul. Wrocławskiej 9
— krawiectwo ciężkie damskie i męskie
NA UL. 27 GRUDNIA 12 (I piętro)
- Zakład nr 14 z ul. Czerwonej Armii 75
— krawiectwo ciężkie damskie i męskie
NA UL. SŁOWIAŃSKA (pawilony).

2630-K1

Spółdzielnia Pracy

Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego

„SILNIK“

Poznań, ul. Jeleniogórska 8, tel. 672-039

POSIADA DO UPŁYNNIENIA

- | | |
|--|------------|
| 1. Stal ST 3 Ø 75 mm | — 400 kg |
| 2. Stal „15“ Ø 46 mm | — 400 kg |
| 3. Kątownicy z blachy 25x2x1450/1850 | — 700 szt. |
| 4. Sworznie łoka „Star 25“ | — 52 szt. |
| 5. Odkuwki plasty spręża (różne) | — 43 szt. |
| 6. Tarcze ścierne EA SC 200x32x51 | — 150 szt. |
| 7. NSAA 200x32x32 EA SC | — 300 szt. |
| 8. NSAA 250x32x51 SC 60 k 7/c | — 31 szt. |
| 9. NSAA 250x32x51 SC 80 k 7/c | — 28 szt. |
| 10. Płitki ścierne 150x15x25 | — 200 szt. |
| 11. Osełki z mikroziarna 30x16x200 SC 320 k | — 400 szt. |
| 12. Rama rozbierna z wiekiem PUGF - 1 800x1200 | — 50 szt. |

Oferty prosimy składać w Dziale Zaopatrzenia n. Spółdzielni, tel. 672-039. 2692-K1

Przetargi

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Środzie Wielkopolskiej, ul. Harcerska 18, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

TYNKÓW ZEWNĘTRZNYCH na obiektach zlokalizowanych na terenie powiatów Środa i Jarocin w ogólnej ilości około 5.000 m². Wykokość budynków ponad 4 m.

Wielkość obiektów 393 m² do 1304 m². Pozostawia my do wyboru oferenta, przyjęcie całości robót lub poszczególnych obiektów.

Termin wykonania — sukcesywnie od dnia 10 maja do 30 września 1973 r.

Siepe kosztorysy i szczegółowe informacje uzyskać można w dziale technicznym przedsiębiorstwa. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w siedzibie przedsiębiorstwa.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi 2 dni później. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 965-K2

Prace Nauka

Przyjmę zaraz dwóch mężczyzn do pracy na stałe. Kompletne utrzymanie na miejscu. Wynagrodzenie dobre według umowy. Franciszek Kono-walski Damastawek, ul. Janowiecka 20, pow. Wa-growiec. 360p

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego, wy nagrodzenie dobre. Borzy-sław Kaudulski, poczta Grodzisk pow. Nowy To-mysl. 388p

Malarzy i uczniów przy-jmę. Lewandowski Podko-morska 50 m. 1. 42726g

Dochodząca pomoc do prowadzenia domu leka-rza na bardzo dobrych warunkach zatrudnienia za-raz. Sołacz, Aleja Wiel-kopolska 63. 42365g

Zatrudnię rodzinę lub pra-cownika na gospodarstwo rolne. Złotkowo 13 za Su-chymlasem. 42705g

Tańców ucze. Mickiewi-cza 27 m. 7a. 42189g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam korzystnie kon-trabas. Poznań, Ułańska 20 m. 8. 42816g

Sprzedam słubną suknie, biała creplina z długim welonem na 156 cm wzro-stu. Słupca, tel. 93. 381p

Sprzedam MZ 250. Mie-czysław Nowak Murowa-na Goślina. Kochanow-skiego 4a. 379p

MZ 250/2 z wózkiem boc-znym sprzedam. Król Poz-nań, Zielona 2 m. 15, ogła-szać 19-23 kwietnia godz. 8-18. 393p

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego im. II Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, ul. Robocza 4

od 1 kwietnia br. codziennie oprócz soboty od 9 do 12

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących — na rok szkolny 1973/74

W SPECJALNOŚCI:

- MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH,
- ŚLUSARZ - MECHANIK,
- GALWANIZATOR,
- MALARZ - LAKIERNIK,
- TOKARZ,
- KOWAL,
- ŚLUSARZ - SPAWACZ,
- MODELARZ - ODLEWNIK,
- FORMIERNIK - ODLEWNIK,
- STOLARZ.

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują następujące świadczenia:

- od pierwszego roku nauki bezpłatne bilety kolejowe, opiekę lekarską oraz odzież ochronną;
- od drugiego roku nauki deputat węglowy wartości 165 zł miesięcznie i pełne umundurowanie.

Kandydaci zgłoszą się do ZNTK, ul. Robocza 4, Dział Kadr, pokój nr 12.

Zakłady nie posiadają internatu. 3375-K1

Ładę chłodniczą sprze-dam. Oferty 31604 Wro-cław „Prasa” Ruskla 15. 785-K2

Sprzedam pianino, płyta metalowa. Dąbrowskiego 75, po godz. 16. 386p

Sprzedam Jawę 250. Wi-nogrody, Pszenna 8. 42585g

120 krzesel metalowe ta-picerka wyścielana nowe stołki kawiarniane rów-nież pod telewizor oka-zyjnie sprzedam. Poznań Sporna 12, Nowaczyk. 39427g

Zwyploty ligustr. sprze-dam, wysylam za zalicze-niem, telefon 557-78. 39083g

Okazja! Sprzedam krawe-dziarki 4 m długie 14x10 oraz laty i nowa dachów-kę karpłową 3.000 szt. Szulc, Bogucin, ul. Sosno-wa 6. 39933g

Bramy, furtki, słupki. o-grodzenia — wykonuje warsztaty Poznań - Anto-ninek, ul. Bałtycka 4. 39954g

Tanio sprzedam WFM wraz garażem dla motocykla. Osiedle Wielkiego Października 4 m. 9. 39962g

Sprzedam wózek dziecię-czy leżacek. Poznań. Bo-nin 1a m. 4. 39965g

Sprzedam nowy stylowy pokój chłpiendale. Rataj-czaka 49 m. 10. 39967g

● Lokale

Panna poszukuje skrom-nego niekierującego, po-koju, centrum lub przy przystanku tramwajow-ym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41692g.

Wynajmę pokój dwom paniom lub jednej. Doli-na 1 m. 12. 42451g

Kto wydzierżawi bezdziet-nemu małżeństwu duży pokój lub pokój z kuch-nią, c. o. od czerwca na okres 3 lat. Czynsz płatny miesięcznie. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dla 41268g.

Zamienię mieszkanie dwa pokoje, kuchnię i przed-pokój w Gnieźnie — na podobne w Poznaniu. Of-erty — „Prasa”. Grun-waldzka 19 dla 39834g.

Samodzielne, ładne. 4-po-kojowe — zamienię na 2 mieszkania mniejsze, sa-modzielne. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dla 39766g.

Pani, poszukuje pokoju niekierującego, chętnie w śródmieściu. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39704g.

● Nieruchomości

Gospodarstwo rolne 11 ha położone w Krzemienie-wie, pow. Leszno sprze-dam. Weronika Brzybyl-ska. 385p

Sprzedam działkę budow-laną 1.200 m². Informacje Leszno Wlkp. ul. Słowiańska 34 m. 5. 387p

Willę superkomfortową — kupię. Oferty Biuro Ogło-szeń — Poznań, Grunwal-dzka 19 dla 788-K2

Poznaniu atrakcyjne wil-le dwurodzinne, wyłączo-ne, wolne w cenie kupna 550.000 do 850.000 zł, willę bliźniacze komfortowo wy-posażone, jednorodzinne od 350.000 do 500.000 zł, na peryferiach domy, dział-ki, ogrodnictwo - rolne na różne hodowle od 250.000 do 400.000 zł, poleca w du-żym wyborze Adamski. Poznań, Matejki 33a. 42769g

Sprzedam dom jednorod-zinny i gospodarczy działka 1000 m² Jan Ku-biak, Kostrzyn Wlkp. Pół-wiejska 34, nr kodu 63-030. 40306g

Sprzedam wolny dom jed-norodzinny wraz z zabu-dowaniem, z działką 1 ha, w dobrym punkcie, moż-likowo założenia szklarni lub hodowli. Marszałek, Smigiel, Dąbrowskiego 3, pow. Kościan. 882-K2

Zespół Szkół Zawodowych Fabryki Obrabiarek Specjalnych „PONAR — WIEPOFAMA“

im. Aleksandra Kowalskiego

w Poznaniu, ul. Janickiego 22

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych

w roku szkolnym 1973/74

w zawodach:

1. TOKARZ — chłopcy, dziewczęta
2. FREZER — chłopcy, dziewczęta
3. SZLIFIERZ — chłopcy
4. WYTACZARZ — chłopcy
5. MECHANIK maszyn — chłopcy, dziewczęta

W myśl umowy o naukę FOS zobowiązuje się do następujących świadczeń na rzecz ucznia.

- a) dostarczania odzieży ochronnej
- b) dostarczania mydła i proszku do mycia
- c) mleka o ile określają to warunki pracy
- d) deputatu węglowego po roku nauki.

2. uczeń za czas trwania nauki otrzymywać będzie następujące wynagrodzenie:

- a) w I r. nauki — 150,— zł.
- b) w II r. nauki — 320,— zł.
- c) w III r. nauki — wynagrodzenie wg I gru-py szaszerowania osobistego.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą ubiegać się o przyjęcie do Zakładowego Technikum Mechanicznego dla pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekre-tariat szkoły codziennie w godz. 11 do 18, przy ul. Janickiego 22, tel. 463-32. 3170-K1

Zguby ● Różne

Zaginal piesek szary na niskich nóżkach. Możliwe że kieruje się do Puszczy kówka, dla znalazcy wy-soka nagroda. Towarzy-stwo Opieki nad Zwierzę-tami, tel. 462-85 i 474-99. 43138g

14 kwietnia między godz. 14 a 15 zostawiłam w tak-sówce na trasie Górczyn — Dworzec Autobusowy portmonetkę z gotówką i dokumentami. Zwrot wy-nagrodzę. Wysockiego 6 m. 3. 43031g

Wpisy na zaoczne (ko-respondencyjne) kursy projektantów (kalkulato-rów) kosztorysowych, asy-stentów projektantów (in-żynierów budowlanych i mechaników), kreslarzy konstrukcyjnych, budow-lanych, instalacyjnych, maszynowych — przyjmuj-e, szczegółowych pisem-nych informacji udziela „Wiedza” Kraków, kod. 31-139, ulica Spasowskie-go 8, (boczna Łobzow-skiej). 389-K2

Siatki parkanowe na klat-ki i sity polecam. Armii Czerwonej 23. 38568g

Renowacje, czyszczenie i farbowanie kozuchów. Nekla, Rynek 9, pow. Września. 382p

Orwochrom oraz Orwo-color — barwne mało-obrazkowe filmy pozyty-wowe Orwo, wywołuje w terminie 7 dni. Zakład fotograficzny Jan Kolec-ki, Poznań, ul. Ratajczaka 36 narożnik Czerwonej Armii, tel. 599-21. 42706g

● Matrymonialne

Nauczycielka z wyższym wykształceniem, przystoj-na, wzrost 168, o wysokiej kulturze etycznej, bez na-logów, wierząca, gospo-darna, dobrze sytuowana — pozna szlachetnego ka-walera, na stanowisku, w wieku 33—38. Rozwiedni-wykluczeni. Poważne of-erty z fotografią, zwrot zapewnimy. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 40061g.

Kawaler lat 41, z większą gotówką — pozna pannę do lat 36, najchętniej po-siadającą gospodarstwo rolne, w celu matrymo-nialnym. Oferty z fotogra-fia „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 371p.

MARIA WOYDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 kwietnia 1973 r. o godz. 11.10, w Poznaniu, na cmentarzu gór-czyńskim.

Siostra, siostrzeniec z rodziną

Poznań — Książ Wlkp. 43049g

REGINA KISIEL

droga koleżanka zasłużona działaczka ruchu spółdzielczego, członek Prezydium Wojewódz-kiego Wydziału Spółdzielczy — oznaczona Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spół-dzielnego, Srebrną Honorową Odznaką CZSBB.

Pogrzeb odbył się we wtorek, 17 kwietnia 1973 r. w Szczecinie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-czucia składa

Wojewódzki Wydział Spółdzielczy

w Poznaniu. 3578-K1

† Dnia 15 kwietnia 1973 r. po krótkich i cięż-kich cierpieniach przeżywszy lat 62, opatrzo-ny Sakramentami św. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ KILANOWSKI

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1973 r. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Grunwaldzka 43a m. 13. 43060g

† W dniu 15 kwietnia 1973 r. zasnęła w Bogu kończąc swe pełne poświęcenia życie w wie-ku lat 53, nasza najdroższa mamusia, babcia i siostra, sp

MARIANNA JUSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 kwietnia 1973 roku, o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córk, synowie, siostra

synowa, zięć i wnuki

Poznań, Miętowa 7. 43058g

† Dnia 15 kwietnia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach nasza kochana mama, teści-o-wa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 79, sp.

EWA KUJAWA

z domu Sawicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 kwietnia 1973 r. o godz. 13.40, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Stenkwicza 8 m. 6. 43053g

Dnia 13 kwietnia 1973 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JAN KUCHARSKI

W Zmarłym straciłszy długoletniego pra-cownika i życiowego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 kwietnia 1973 r. o godz. 16, na cmentarzu w Staroście.

Rodzinie Zmarłego serdeczne współczucie składają

Współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra” 3563-K1

† Dnia 15 kwietnia 1973 r. po ciężkich cier-pieniach, opatrzona Sakramentami św. zmarła, nasza najdroższa matka, teściowa, bab-cia i ciocia, przeżywszy lat 83, sp.

MARIA KOŹMIŃSKA

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się w środę 18 kwietnia 1973 r. o godz. 12.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Czajca 2a m. 20, Warszawa. 43002g

† Dnia 15 kwietnia 1973 r. zasnęła w Bogu na-sza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80, sp.

ZOFIA ZAWORSKA

z domu Szwarczeńska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1973 r. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji 42905g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 kwietnia 1973 r. odszedł od nas na zaw-sze mój ukochany mąż, ojciec, teść i dza-dek, sp.

STANISŁAW KARBOWIAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się 18 kwietnia 1973 roku, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-nie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Jaszuńskiego 11. 43021g

s.†p.

ALEKSANDER DEMBIŃSKI

emeryt DOKP

zmarł po długiej i ciężkiej chorobie namaszczo-ny Olejami św. w dniu 16 kwietnia 1973 r. prze-żywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 kwietnia o godz. 12.30, z kaplicy na cmenta-rzu junikowskim.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

żona z rodziną

Zurawia 4. 43130g

† Dnia 14 kwietnia 1973 r. zmarł mój kochany mąż, nasz najlepszy i najdroższy wujek i szwagier, przeżywszy lat 62, sp.

STANISŁAW KALEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 kwiet-nia 1973 r. o godz. 11, na cmentarzu w Buku pow. Nowy Tomysl.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 18 m. 24. 43061g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 kwiet-nia 1973 r. zmarła niespodziewanie ukochana żona

WERONIKA KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1973 r. o godz. 9.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Jackowskiego 18 m. 24. 43061g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 15 kwietnia 1973 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż i tatuś, nasz drogi brat, zięć, szwagier, wujek, sp.

FLORIAN BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1973 r. o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z synem

Poznań, ul. Młodowa 6a. 43071g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1973 r. zmarł opatrzonny Sakra-mentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

ROMAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 kwietnia 1973 r. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 113 m. 7, Podrzewie. 43074g

† W dniu 15 kwietnia 1973 r. zmarła nagle na-sza ukochana matka, teściowa i babcia

WIKTORIA HAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 kwiet-nia 1973 r. o godz. 11.30, na cmentarzu górczyń-skim.

Pogrążeni w żalobie

córka, zięć, siostra, wnuczka

i siostrzenica

Poznań, Chłapowskiego 3 m. 15. 43052

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Sezuani”
OPERA — g. 19 „Halka”
MARCINEK — g. 17 „Błękitny jez”

KINA

KDF MUZA — g. 16, 18 „Rewizja osobista” (pol. 18 l.), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.)
KDF PALACOWE — g. 15 „Błąd szeryfa” (NRD 14 l.), g. 17, 20 „Oto jest głowa zdrajcy” (ang. 16 l.)
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Z tamtej strony jezycy” (pol. 16 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Tylko wtedy gdy się śmieje” (ang. 14 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15 „Wielka włóczka” (fr. 11 l.), g. 17, 30 „Oszukan” (USA 18 l.)
GONG — g. 10, 12, 16 „Gang Ol-sena” (duń. 14 l.), g. 18, 20 „Baza ludzi umarłych” (pol. 16 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Bar-wy walki” (pol. 14 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Człowiek w pięknej krawacie” (fr. 16 l.)
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Sacco i Vanzetti” (wł. 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Ostatnia gra Karima” (radz. 16 l.)
MINIATURA — g. 16, 19 „Wyzwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.)
OSIEDLE — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Wakacje we czworcu” (wł. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Dziwczyną na miotle” (czes. 11 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Narkomani” (USA 18 l.)
RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 16, 30, 19, 30 „Ułan” (wł. 16 l.)
SCALA — g. 16 „Hajducy kapitana Annela” (rum. 14 l.), g. 18, 20 „Antonio Veneziano” (wł. 16 l.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne. tel. 999; nagłe zachorowania w domu. tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego. tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248. tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

KONCERTY

MULA UAM — g. 19, 30 — Koncert Poznańskiego Orkiestry Kameralnej; dyrygent — Renard Czajkowski, solistka — Elżbieta Gajewska (flet).

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Melodie 7 stolic; 8.35 Koncert popularny z Koszalina. Wszystkie sercom”; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Muzyka Syrii; 10.05 Przeboje małego i dużego ekranu; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Śpiewa zespół „Partita”; 11 Mel. znad Warty; 11.25 Refleksy; 11.30 Połudn. rytmy; 12.20 Mel. z Mazowsza raskwie; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Nie bójmy się wiosny; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Jazz po południu; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Z archiwum powojennej polski; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.05 Konc. w polskim stylu; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Francuskie kontra angielskie zesp. wokalnoinstrumentalne; 16.10 Piosenki J. Matuzkiewicza; 16.30 Płyty z różnych stron ZSR; 17 Studio Młodych Radio-Kurier; 17.15 Metronom; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Cykl: „Studium wiedzy polityczno-społecznej z doc. W. Kleżniem rozmawia H. Komorowska; 18.40 Kask melomana; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.15 Piosenki naszych przyjaciół; 21 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych: „Naszym zdaniem” — felieton aktualny; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.05 Instrumentarium jazzowe — saksofon; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session opł. Romana Waschko; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł: 8.35 Z mikrofonem w fabryce — aud. Red. Ekon. 8.55 Muz. spod strzechy; 9 „Zagubiony świat” fragm. pow. J. Zajacówny; 9.20 Nowości Wydawnictwa „Sympo”; 9.40 Dla przedszkoli „Kto winien?” słuch.; 10 „Kto się z czego śmieje”; 10.30 Konc. popular-

Prawidłowa kolejność inwestowania

W kombinacie budowy domów

Szczególnego to typu fabryka. Pierwsza tego rodzaju w Poznaniu. Produkcja będzie domy, ściślej — elementy prefabrykowane z których montować się będzie budynki. Druga, specyficzna cechą rozpoczętej we wrześniu 1972 r. budowy jest fakt, że zanim ruszy pierwsza produkcja, gotowe będą wszystkie niezbędne obiekty towarzyszące. Zachowanie właśnie takiej kolejności inwestowania gwarantuje należyte warunki pracy oraz socjalne przyszłej załogi Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów Poznań — Suchylas.

Od września 1972 r. niewiele upłynęło miesięcy, a w Suchymlesie wyłonił się już kształt niektórych obiektów. W budowie znajduje się m. in. budynek mieszkalny i hotel robotniczy (drugi dla załogi Kombinatu powstaje przy ul. Grunwaldzkiej). Wkrótce przystąpi się do stawiania biurowca, nieco później, lecz także w tym roku — ośrodka rekreacyjnego.

Stanie on w okolicy Zaniemyśla, a służyć będzie w pierwszym okresie 150 pracownikom, także dla wypoczynku sobotnio-niedzielnego. W przyszłości przewidziano rozbudowę ośrodku.

Równocześnie z budową zaplecza socjalnego przygotowywano plac składowy i magazyny dla maszyn i urządzeń, sprządzanych głównie ze Związku Radzieckiego.

Budowa fabryki, a więc, m. in. podstawowej hali produkcyjnej, ruszyła w marcu br. Obecnie montuje się jej konstrukcję. Przystapiono też do wypełniania płytami szkieletu hali. Tempo robót przy tym podstawowym obiekcie fabryki jest imponujące. Każdego dnia zauważalny jest ich postęp, tak zresztą, jak przy budowie betonowni. W najbliższym okresie rozpocznie się wykopy pod fundamenty innych obiektów: kotłowni centralnego ogrzewania, składowisk kruszywa itp.

W maju br. przyjadą do Suchogolasu radzieccy specjaliści,

którzy dokonają przeglądu konserwacyjnego dostarczonych maszyn oraz zapoczątkują przygotowania do ich montażu. Samym montowaniem zajmie się załoga „Mostostalu” pod kierunkiem radzieckich inżynierów.

Generalnym wykonawcą fabryki w Suchymlesie jest załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1. Zarówno plan ubiegłoroczny, jak również I kwartału br. został przekroczony. To właśnie pozwala mieć nadzieję — jak sądzi dyrektor Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów — inż. Jerzy Kujański — że budowę samej fabryki uda się skrócić o 7 miesięcy (normatywny cykl trwa 27 miesięcy). Takie zobowiązanie podjęły pracujące tu załogi budowlane, jako że w Suchymlesie zatrudnionych jest wielu podwykonawców. Również przyspieszone mają być roboty przy stawianiu zaplecza socjalnego.

W przyszłości w skład Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów wchodzić będzie: fabryka domów, przedsiębiorstwo budowlano-montażowe oraz biuro projektowe. Kombinat zajmować się będzie całokształtem produkcji — począwszy od przygotowywania projektów aż do całkowitego wykończenia budynków.

Pierwsze elementy z próbnej produkcji gotowe będą w III kwartale 1974 r., w następnych miesiącach rozpocznie się ich seryjne wytwarzanie. z każdym rokiem będzie ich więcej. Docelowo z elementów dostarczanych przez fabrykę domów można będzie budować rocznie 13 000 izb mieszkalnych. Ostatnio też poczyniono wiele starań, aby przyszłe domy — zarówno pod względem architektonicznym, jak również ukształtowania wewnątrz i normatywów mieszkań — były jak najbardziej urozmaicone.

Dla Kombinatu niebagatelna sprawa jest zabezpieczenie na czas terenów pod budowę przyszłych osiedli. Chodzi o to, by począwszy od końca 1974 r. uzyskać pełny zbył na produkowane w Suchymlesie elementy. Dlatego też inwestorzy przyszłych osiedli nie powinni zwlekać z przystępowaniem terenów pod ich budowę. (a)

echa naszych publikacji

Z szafą jak ze szklanką

W odpowiedzi na notatkę prasową zamieszczoną w numerze „Głosu” z 20 stycznia br. — „Rzut szafą”, otrzymaliśmy wyjaśnienie od dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa

Naprawdę złota

„Złota niedziela” w Poznaniu była naprawdę złota. Było ciepło, słonecznie. Na ulicach pełno ludzi. Głogowską szedł człowiek z dużą wanną. „Akurat dzisiaj musiał kupować!” — narzekał jakiś potracony wanną przechodzień. Właściciel niezwyklego zakupu był jednak wyraźnie zadowolony. Zadowolona była także pani Jadwiga Parlewicz. Przyjechała z Jarocina z dwiema córkami, 7-letnią Urszulą i 9-letnią Danutą. Dla Danuty kupiła na kiermaszu w hali nr 8 bieliznę, ładne buty za 130 zł. Mówi, że w Jarocinie podobnych nie mogła dostać, a w dzień powszedni do Poznania z dziećmi nie może przyjechać, chodzą przecież do szkoły.

W hali kiermaszowej było



Przy koszykach na Rynku Jeżyckim.



W hali nr 8 tłoczno..

pełno kupujących. Przed stoiskami z butami, z prochowcami nieopisanymi tłok. Kupuje się zresztą i gdzie indziej. Krystyna Nowak — uśmiechnięta sprzedawczyni przy stoisku z płaszczami wiosennymi mówi, że w ciągu tylko 4 godzin sprzedała 64 płaszcze wiosenne w cenach 1260—1350 zł. Ogółem obroty na kiermaszu wyniosły 630 000 zł. A przecież trwała jeszcze sprzedaż i w „Alfie” (obroty 1 mln zł), w „Okraglaku” (obroty 2 mln. 800 tys.

zł.), w sklepach spożywczych. Nawet przy ulicznych straganach, np. z pomarańczami, tworzyły się kolejki. Była to dla poznańskiego handlu rzeczywiście „Złota niedziela”.

Jak poinformował zastępca kierownika Wydziału Handlu Przemysłu i Usług Prezydium RN Poznania Zygmunt Biss, ogólna suma obrotów poznańskiego handlu w niedzielę oblicza się na 30 mln zł (24 mln zł ze sprzedaży artykułów przemysłowych, 6 mln — artykułów spożywczych). (bran)



W „Alfie” panował prawdziwie przedświąteczny ruch. Niekiedy — patrz powyższe zdjęcie — z trudem można było się przepchać przez drzwi służące zasadniczo tylko jako wyjście. Fot. (3) — K. Przychodzki

Kombatanka akademii

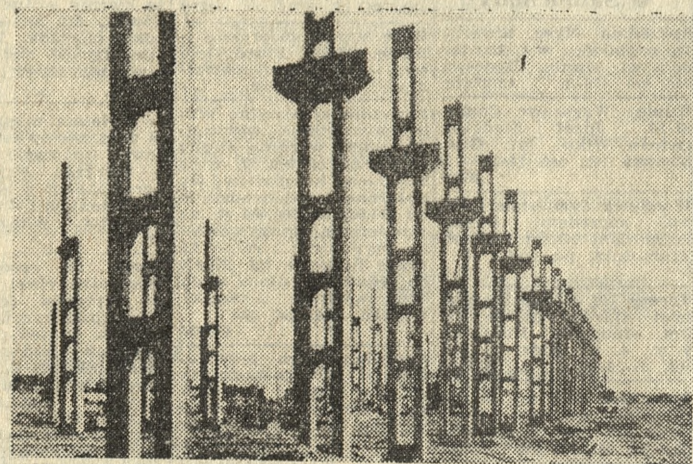
Związek Ociemniałych Żołnierzy PRL Zarząd Okręgu poznańsko-szczytnicko-zielonogórskiego z okazji Dnia Kombatanta i Miesiąca Pamięci Narodowej zorganizował wczoraj w Poznaniu w Klubie „Mozart” na Starym Rynku okolicznościową akademię. Połączona ona była ze wspomnieniami kombatantów z czasów walk. (bran)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 17 — odczyt doc. dra W. Wojcynskiego z Wrocławia nt. „Twierdzenie Bochnera w ciągach przestrzeni Orlicza” oraz prof. dra Leeteng-Yee z Singapuru nt. „Przestrzenie funkcji przedziału” (w języku angielskim) — Czytelnia Matematyczna UAM, ul. Matejki 48. ▲ przyrodnicze spotkanie dyskusyjne w sali Kominkowej Pałacu Kultury. Zapraszamy: Zarząd Oddziału Miejskiego LOP wspólnie z dyrekcją Pałacu Kultury i Miejskim Komitetem Ochrony Środowiska z okazji Dni Lasu i Zadrzewień. ● Godz. 18 — miesięczne zebranie Kola Przewodników PTTK w Domu Turysty przy ul. Wronieckiej.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Poznań — Wilda, ul. Bielniki 10 zawiadamia, że od dzisiaj 17 bm. przyjmowane będą zapisy dzieci 6-letnich do przedszkoli przyszłorocznych na rok 1973/74 oraz dzieci 3—5-letnich do pozostałych przedszkoli, także na rok 1973/74.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Poznań — Wilda, ul. Bielniki 10 zawiadamia, że od dzisiaj 17 bm. przyjmowane będą zapisy dzieci 6-letnich do przedszkoli przyszłorocznych na rok 1973/74 oraz dzieci 3—5-letnich do pozostałych przedszkoli, także na rok 1973/74.



Na zdjęciu: fragment konstrukcji głównej hali produkcyjnej.

Gdzie są blankiety przedpłat?

Co dwa miesiące mój domowy budżet zostaje poważnie nadwężony. Co drugi bowiem miesiąc pojawia się u mnie inkasent z Zakładów Energetycznych i wówczas ubywa mi z portfela czterysta, a czasami i więcej złotych polskich. Jego odwiedzin powodują zawsze duże komplikacje w finansach domowych. Przypuszczam, że nie jestem w tym odosobniona. Świadczy o tym lista czytelników, w których co jakiś czas powraca ta właśnie tematyka.

Swego czasu, zainteresowałam się tym problemem dyrekcję Zakładów Energetycznych. Otrzymałam wówczas odpowiedź, że ze względu na trudności kadrowe inkasenci nie mogą częściej, niż co dwa miesiące, spisywać stanu liczników gazowych i elektrycznych. Ale jest wyjście z sytuacji, które dyrekcja bardzo wówczas polecała — tzw. przedpłaty. Każdy ponoć inkasent obowiązany jest, na życzenie użytkownika, dostarczyć mu pewną ilość blankietów, za

pomocą których ten może dokonać (bez żadnej opłaty początkowej) wpłaty dowolnej sumy na konto przyszłego rachunku. Dzięki temu kwota, jaka pozostaje do zapłaty inkasentowi, jest znacznie niższa.

Zdawałoby się, że to jest już to, o co nam chodziło. Tymczasem... Choć od czasu owych wyjaśnień ze strony dyrekcji Zakładów Energetycznych minęły już chyba dwa lata, dotąd nie możemy doczekać się „blankietów przedpłaty”. Inkasenci, jak się okazuje, odwołują ich dostarczanie. Po prostu nie noszą ich przy sobie.

Wydaje nam się jednak, że dyrekcja Zakładów Energetycznych weźmie pod uwagę przede wszystkim interes użytkowników i wywrze skuteczny wpływ na inkasentów. Ja, na przykład, chętnie użyczałabym w swojej skrzynce pocztowej kilka takich blankietów.

Znajdzie się więc wyjście z sytuacji? (wn)

ny 11 Dla kl. III liceum (jęz. polski) „Kajla na iberlaufie czyli rzecz o stylizacji” — montaż literacki; 11.35 Rodzinny transfer: 11.40 Skrzynka poszukiwana; 11.45 Od Tatru do Bałtyku; 12 Rozmowa o kulturze; 12.30 Muzyka; 12.35 „Kara” la Fontaine’a fragm. książki M. Wańkiewicz; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Syria; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Mo skwa; 14.35 Muz. operowa; 15 Zaw sze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Urządzenie Ziemi — aud. Red. Społ.; 17.25 Aud. społ.; 17.40 Postać i działalność; 17.50 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.20 10 minut w jednej tonacji; 18.40 Widnokrag „Sprężenie zwrotne” magazyn z udz. dr. A. Mycielskiego i prof. W. Wardzyskiego; 19 Studio Młodych: „Wzór na przyspieszenie”; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny nt. „Przed szalem, czyli konie i dzwony”; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 Reportaż literacki nt. „Wojtowicza w domu nie ma”; 21.50 Rozmowa o wychowaniu; 22 Czytając „Ruch Muzyczny”; 22.30 Kalendarz kulturalny; 23 „Portrety polskich kompozytorów”; 23.40 Z muzyki świeckiej — XIII wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.50.

PROGRAM III: 7.40 Muz. zegary

ka: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Mi strzowie piosenki jazzowej; 9 „Tor tilla Flat” — 28 odc. pow.; 9.10 Skrzypce sola w beacie; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Glenn Gould gra sonaty Mozarta — Sonata forte. D-dur KV 284; 10.10 Nowe polskie zespoły — Nurt, Stress, Krzak; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Śniegi pływają” — 3 odc. pow.; 12.20 „Dziś i indziej” — gra zesp. J. Airplane; 12.25 Za kierownicą; 13 Na krakowski anten; 15.10 „W hołdzie Co trane”owi” — gra R. Kirk; 15.30 Sal on radiowy; 15.45 Sylwetka kompoz ytora — Edu Lobo; 16.10/Wirtuoz trabki; 16.30 „Miasto ze snu” — ba lad J. Kukina; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tortilla Flat” — 29 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Perła wśród szmaragdów; 18.10 Roz szytujemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Pieśni — spirituals śpiewa E. Olmerova; 19.05 Bluesy na instrumenty; 19.20 Książ ka tygodnia; 19.35 Muzyczna Pocz ta UKF; 20 Bach na organach Silbermanna — R. Köhler gra w Grosshartmannsdorf; 20.30 Concer to na temat Jarzabskiego — śpie wa W. Warska; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przebieg za przebiegiem; 21.25 Madrygal C. Monteverdiego; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Oratorium ty godnia — J. F. Haendel „Mesjasz”; 22.08 Śpiewa G. Harrison; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Nedziny”; odc. 8; 22.45 Pieśniąstwo w poezji; 23.05 Beata z Finlandii — zespół Wigwam; 23.20 Benjamin Britten —

Sinfonia da Requiem op. 20: 23.50 Gra i Śpiewa „2+1”
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Wielka miłość Balzaka” — TV film ser. prod. polsko-franc. — pt. „Komedia ludzka” — (kolor); 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Młodych: Introdukcja. Zegnamie moje 15 lat. Sposób. W co się bawie; 18.20 — Człowiek wie ku podszedł; 18.40 — Polityka dla wszystkich; 19.10 — Przypomina my radzimy; 19.20 — Dobranoc — (kolor); 19.25 — Dziennik; 20.05 — „Dzień czyna o zielonych oczach” — fab. film ang.; 21.35 — Kontakty; 22.05 — Dziennik i wiad. sport.; 22.30 — Za kierownicą; 23.05 — TTR — Matematyka — 1.10 — (funkcja kwadratowa II); 23.40 — TTR — Uprawa roślin — 1.9 (typy gleb — biologiczne i pseudobiologiczne).

PROGRAM II: 16.50 — Dla dzieci „Zwierzywnie” i „Obserwatorium”; 17.40 — Militaria. obronność. nowo zesność; 18.10 — Licealiści z Wrocławia — (estrada młodych muzyków); 18.45 — Język resyjski — 1.28; 19.20 — Dobranoc — (kolor); 19.25 — Dziennik; 20.05 — „Od Addis Abeby do Panamy” — (Glob); 20.35 — Rozkosze łamania głów — teleturniej; 21.10 — 24 godzin — (kolor); 21.20 — „Puszcza” — program historyczno-dokument. — (kolor); 22 — Język niemiecki — 1.15 (powt.).